

Zebrań klubów poselskich

KLUB POSELSKI PZPR

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka odbyło się wczoraj w godzinach rannych pierwsze posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR w Sejmie VII kadencji. Wybrano Prezydium Klubu w składzie: przewodniczący — Edward Babiuch, członek Biura Politycznego, sekretarz KC

PZPR; zastępcy przewodniczącego — Andrzej Werblan i Ireneusz Sroczyńska; sekretarz — Krzysztof Trebaczkiewicz; członkowie — Józef Barecki, Ryszard Frelek, Stanisław Kania, Eugeniusz Kempa, Józef Kępa, Wincenty Kraso, Adam Łopata, Jerzy Łukasiewicz, Maria Mileczarek, Józef Pińkowski, Zbigniew Zieliński, Zdzisław Zandarowski.

Na posiedzeniu klubu omówiono problemy związane z porządkiem dziennym pierwszego posiedzenia Sejmu PRL.

KLUB POSELSKI ZSL

Klub Poselski ZSL, którego obrady zajął prezes NK ZSL Stanisław Gucwa, ukonstytuował się wczoraj w składzie: przewodniczący — Zdzisław Tomal, zastępcy przewodniczącego — Bronisław Owsianik i Władysław Trybus, sekretarz — Franciszek Sadurski, członkowie prezydium — Jerzy Grzybek, Daniela Teresa Li beradzka, Witold Lipski, Roman Malinowski, Zygmunt Rukciński.

KLUB POSELSKI SD

Również tego dnia na zebraniu Klubu Poselskiego SD, które otworzył przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Młynczak, wybrano prezydium klubu w składzie: przewodniczący — Piotr Stefański, wiceprzewodniczący — Witold Lassota, sekretarz — Barbara Koziej — Żukowa, członkowie Prezydium — Mieczysław Marynowicz, Zdzisław Siedlewski, Ewelina Szyszko, Edward Wiśniewski. (PAP)

JUTRO EXPOSÉ PREMIERA

Pierwsze posiedzenie Sejmu VII kadencji

Henryk Jabłoński — przewodniczącym Rady Państwa • Piotr Jaroszewicz — prezesem Rady Ministrów • Stanisław Gucwa — marszałkiem Sejmu

Wczoraj odbyło się pierwsze — inauguracyjne — posiedzenie Sejmu PRL VII kadencji, wyłonionego w wyborach 21 bm. 460 posłów otrzymało w tych wyborach mandat ogólnonarodowy na najbliższe 4 lata. Zadania Sejmu VII kadencji wiążą się bezpośrednio z realizacją wielkich zadań rozwoju Polski i dalszego podnoszenia poziomu życia narodu — nakreślonych w uchwale VII Zjazdu PZPR i programie wyborczym FJN, powszechnie popartych przez społeczeństwo w niedzielnym głosowaniu. Zgodnie z tradycją obrady otworzył jako marszałek — senior, najstarszy wiekiem poseł — Jarosław Iwaszkiewicz. Posłowie złożyli ślubowanie. Marszałkiem Sejmu VII kadencji wybrany został poseł Stanisław Gucwa. Przewodniczącym Rady Państwa wybrany został poseł Henryk Jabłoński. Stanowisko prezesa Rady Ministrów Sejm powierzył posłowi Piotrowi Jaroszewiczowi. Izba wybrała również wicemarszałków Sejmu, zastępców przewodniczącego, sekretarza i członków Rady Państwa. Izba dokonała zmian w regulaminie Sejmu. Dokonano wyboru sekretarza Sejmu i składu komisji sejmowych. Kolejne, drugie posiedzenie Sejmu zwołane zostało na sobotę, 27 bm. Przewiduje się, że prezes Rady Ministrów przedstawi na tym posiedzeniu program prac rządu oraz wnioski co do składu Rady Ministrów.

Już przed godziną 16 wypełniła się galeria w sali obrad Sejmu, wśród publiczności — liczni przedstawiciele warszawskich zakładów pracy oraz młodzież. Pełne były łóża dyplomatyczna i łóża prasowa. Mandatariusze narodu zajęli miejsca w ławach poselskich.

Tradycyjnie, od lewej strony, zasiadli członkowie PZPR. Obok nich — posłowie ZSL, SD i posłowie bezpartyjni.

Wśród posłów, w pierwszych ławach, poseł Edward Gierek, posłowie — członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR; poseł Stanisław Gucwa z posłami — członkami prezydium NK ZSL, poseł Tadeusz Witold Młynczak z posłami z kierownictwa SD.

Puste były jeszcze fotel marszałkowski, ławy Rady Państwa i rządu.

Rozpoczęło się posiedzenie. Najstarszy wiekiem poseł, p.

wszedł z ławy poselskiej i zajął miejsce za stołem prezydiatnym. Jako marszałkowi — seniorowi przypadł mu w udziale zaszczyt otwarcia obrad.

Rozległ się dźwięk hymnu narodowego.

Marszałek — senior wygłosił przemówienie inauguracyjne.

PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE J. IWASZKIEWICZA

Czas leci jak na skrzydłach. Zdawałoby się, że niedawno otwierałem z tego miejsca VI kadencję Sejmu PRL, a oto znowu spadł na mnie zaszczyt obowiązków otwarcia nowej kadencji.

Sesja, którą otwierałem 4 lata temu, była niezwykle pracowita i obfita w zadania. Tutaj, na tej trybunie, i na komisjach sejmowych omawiane były i rodziły się te idee, które były podstawą zasadniczych aktów krajowych i międzynarodowych o olbrzymiej

wadze historycznej.

Bo też i te cztery lata nalażowane były ważnymi zdarzeniami, że wspomnę chociażby o VII Zjeździe PZPR, którego uchwały stały się podstawą programu FJN albo o konferencji w Helsinkach, w której pracach i przygotowaniu wybitny brał udział i która stworzyła to co nazwano wielką kartą pokoju.

Praca nasza rozwijała się i rozwija, ale jak powiedział Edward Gierek „doskonalenie pracy państwowej stanowi wciąż ważne i dalekie od wyczerpania źródło naszych narodowych rezerw”.

Gdy pobieżnie nawet zbadać my owo „źródło narodowych rezerw” spostrzeżemy z łatwością, jaki ogrom pracy ustawodawczej i porządkującej nasze ustawodawstwo nas jeszcze czeka. Nie tylko ta sesja, którą w tej chwili rozpoczynamy, ale i wszystkie dalsze sesje pełne są zadań trudnych ale osiągalnych.

Zadaniem stojącym przed obecną sesją sejmową, zadaniem jak je nazwał Edward Gierek „kluczowym” — obok zawsze pierwszoplanowych problemów ekonomicznych, jest programowanie i wdrożenie powszechnej szkoły średniej, przyłożenie się do zbudowania podstaw wychowania tego pokolenia, które tu przyjdzie po nas.

Niesłuszny jest podział życia i twórczości narodu na kulturę i technikę. Przecież technika i ekonomika też jest kulturą.

Oba te wspaniałe żywioły — ptaki — kultura duchowa

Rozmowy USA — Turcja

Do USA przybył z wizytą minister spraw zagranicznych Turcji, I. Sabri Caglayangil. Zostanie on przyjęty przez prezydenta USA G. Forda i sekretarza stanu H. Kissina. Departament Stanu USA nie ujawnił tematyki rozmów amerykańsko-tureckich. Jednak prasa amerykańska sugeruje, że będą one dotyczyły spraw związanych ze wznowieniem działalności amerykańskich baz wojskowych, znajdujących się na terytorium tureckim.

Azyl dla oficerów Urugwaju

Pięciu oficerów lotnictwa urugwajskiego poprosiło o azyl polityczny w ambasadzie Meksyku w Montevideo. Jak donoszą agencje informacyjne, również w armii rozbójniczej, na wszystkich po dejranych o przynależność do ugrupowań lewicowych. W ostatnim czasie aresztowano wielu oficerów wysokiej rangi.

Trzęsienie ziemi w Afganistanie

30 ofiar śmiertelnych, około 60 rannych, 600 domów w gruzach — oto skutki trzęsienia ziemi, które nawiedziło północne rejony Afganistanu. Zgodnie z informacjami z Kabulu, w rejonie kataklizmu stale występują słabe wstrząsy podziemne.

krótko

RPA wycofuje wojska z Angoli

Według doniesień z Pretorii, minister obrony RPA, P. Botha oświadczył wczoraj, że Republika Południowej Afryki postanowiła wyciąć wszystkie swe wojska z Angoli do 27 bm.

Starcia w Portugalii

W wyniku starć, do jakich doszło między robotnikami rolnymi a posiadaczami ziemskimi w prowincji R. Batejo, na północ od Lizbony, kilka osób odniosło obrażenia. Jak pisze dziennik „Diario” in-



Przewodniczący Rady Państwa
Henryk Jabłoński



Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz



Marszałek Sejmu
Stanisław Gucwa
Fot. — CAF

„Zawrać” w Porcie Północnym

Do Portu Północnego zawinął wczoraj nasz flagowy statek zbiornikowiec „Zawrać”, przywożąc 107 000 ton ropy z Zatoki Perskiej. Ładunek przeznaczony jest dla rafinerii Gdańskiej.

Plenum KC BPK

Wczoraj odbyło się w Sofii plenum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Plenum omówiło i zatwierdziło sprawozdanie KC BPK za okres między X i XI Zjazdem partii oraz zadania na przyszłość, które przedstawił 29 bm. na X Zjeździe I sekretarz KC BPK, T. Ziolkow, a także projekt dotyczący głównych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego LRB w siódmej pięcioletniej (1976—80).

Zjazd KP Słowacji

W Bratysławie rozpoczął się wczoraj zjazd Komunistycznej Partii Słowacji. Uczestniczy w nim delegacja KC KPCz z członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPCz, J. Kempnym na czele. Sprawozdanie KC KP Słowacji o realizacji linii, nakreślonej przez XIV Zjazd KPCz i uchwał zjazdu KP Słowacji, dotyczących dalszych zadań partii, wygłosił członek Prezydium KC KPCz, I sekretarz KP Słowacji, J. Lenart.

Mini-szczyt afrykański

W środę rozpoczęły się w stolicy Zambii — Lusace — rozmowy

Prasa zachodnioniemiecka po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych w Bonn:

Nowy rozdział w stosunkach Polska — RFN

Informując o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych umowy PRL — RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, dokonanej przez ministra spraw zagranicznych RFN Hansa-Dietricha Genschera oraz ambasadora PRL w RFN Wacława Piątkowskiego, wczorajsze dzienniki w tytułach podkreślają wolę zacieśnienia współpracy przez oba państwa.

„Koelner Stadt Anzeiger” pisze w komentarzu poświęconym temu wydarzeniu: otwarty został nowy rozdział w stosunkach między Polską a RFN. Nikt nie powinien wątpić w dobrą wolę Polaków, którzy już dowiedli swej dobrej woli.

Dziennik zwraca uwagę, że nawet zagorzali przeciwnicy po-

rozumień z Polską jak Heinrich Windelen, uświadamiają sobie znaczenie zawartych porozumień. Windelen skorzystał z okazji, by raz jeszcze wypomnieć rządowi RFN, iż fatalnie prowadził rokowania, równocześnie jednak zwrócił uwagę na „szanse tkwiące w umowach”. Natomiast bawarska Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU), która jeszcze w ubiegłym czwartek domagała się odroczenia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, w dniu wymiany „skryła się za zasłoną milczenia”.

„Neue Rhein Zeitung” pisze: „Droga do pogłębienia współpracy i rozbudowy kontaktów jest obecnie wolna. Dziennik nie wyklucza, że i w przyszłości mogą wystąpić trudności w pojedynczych sprawach. Tym większe znaczenie ma to, by trzeźwo i rzeczowo przystąpić do rozbudowy stosunków”.

Opowiadając się za rozwojem wymiany kulturalnej dziennik postuluje, aby ministrowie oświaty w rządach krajowych RFN, w tym również w krajach, gdzie władzę sprawuje chrześcijańska demokracja, wprowadzili w życie postanowienia mieszanej komisji Polska — RFN do spraw podręczników szkolnych. (PAP)

H. Szafrński

u prezydenta Tunezji

25 bm. przewodniczący delegacji polskiej uczestniczącej w obchodach 20-lecia niepodległości Tunezji, członek Rady Państwa PRL H. Szafrński, został przyjęty przez prezydenta H. Burgibę. W czasie spotkania w imieniu społeczeństwa i rządu polskiego H. Szafrński przekazał na ręce szefa państwa tunezyjskiego życzenia pomyślności dla narodu Tunezji. Podobne życzenia ze swej strony złożył prezydent H. Burgiba rządowi i narodowi polskiemu. (PAP)

Ukazały się podstawowe dokumenty i materiały III Plenum KC PZPR

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się publikacja, przynosząca podstawowe dokumenty i materiały III Plenum KC PZPR, które obradowało 20 lutego br. i poświęcone było zadaniom partii w pogłębianiu patriotycznej jedności narodu, umacnianiu państwa i rozwoju demokracji socjalistycznej. (PAP)

S. Farandżija opuścił Bejrut

Wczoraj rano pałac prezydencki w Bejrucie został ostrzelany, a kilka pocisków trafiło w budynek, wyrządzając znaczne szkody, w związku z czym prezydent Sulejman Farandżija wraz z rodziną musiał opuścić miasto i — jak do noszą agencje — schronił się w miejscowości Dżunija, leżącej kilkanaście kilometrów na północ od Bejrutu.

Dżunija i okoliczne osiedla są zamieszkałe przez chrześcijan i są silnie ufortyfikowane. Według oświadczeń pochodzących z otoczenia prezydenta zamierza on nadal pełnić swe funkcje. Urząd prezydencki mieści się obecnie — według doniesień agencji — w merostwie miasteczka Zuk Mikael, w pobliżu Dżuniji.

W związku z takim rozwojem wypadków, partie prawicy zwołały natychmiast posiedzenie swych przywódców dla omówienia sytuacji. Niezależnie od tego przywódca „falangistów” Pierre Dżemajel opublikował apel do wszystkich Libańczyków, wzywając ich do „ratowania ginącej ojczyzny”.

Sytuacja w Bejrucie jest bardzo ciężka. Stolica jest nieustannie ostrzeliwana przez artylerię, mnożą się wypadki masowych mordów i grabieży. Straszliwym nieustannym ostrzałem artyleryjskim ludność szuka schronienia w piwnicach, życie w mieście jest sparaliżowane, a liczba ofiar śmiertelnych wciąż wzrasta.

(PAP)

Według statystyków USA

Cztery miliardy ludzi na Ziemi

Amerykańskie Biuro Statystyki Ludnościowej ogłosiło, że w najbliższą niedzielę, 23 marca, liczba ludności na kuli ziemskiej będzie wynosić cztery miliardy.

Około 1850 r. ziemię zamieszkiwało około 1 mld ludzi. W 1930 r. liczba ta wzrosła do 2 mld, a w 1961 r. wynosiła już 3 miliardy. Przy utrzymaniu obecnego tempa wzrostu — 18 promille — w 1989 r. na leży się spodziewać 5 mld ludzi.

Wspomniane biuro opierało się w swych badaniach na danych statystycznych, publikowanych regularnie przez ONZ. Jedynym problemem w tej kwestii jest brak jakichkolwiek oficjalnych danych, dotyczących Chin. (PAP)

Życiorysy H. Jabłońskiego P. Jaroszewicza i S. Gucwy

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

Henryk Jabłoński — urodził się w 1909 r. w Waliszewie, w rodzinie robotniczej. Doktor nauk historycznych. Od 1921 r. w PPS. Uczestnik kampanii wrześniowej, walk pod Narwikiem i ruchu oporu we Francji. Po powrocie do kraju w 1945 r. członek KRN, a następnie poseł do Sejmu. W latach 1946—1948 — sekretarz, a następnie wiceprzewodniczący CKW PPS. Od 1950 r. — profesor zwyczajny UW. 1947—1953 — wiceminister oświaty, od 1965 r. — minister szkolnictwa wyższego, w latach 1966—1972 minister oświaty i szkolnictwa wyższego. Od grudnia 1970 r. — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR. Na VI i VII Zjazdach PZPR wybrany w skład Biura Politycznego. Od 1972 r. — przewodniczący Rady Państwa. Przewodniczący OK FJN. Poseł na Sejm wszystkich kadencji od 1947 roku.

PREZES

RADY MINISTRÓW

Piotr Jaroszewicz — urodził się w 1909 r. w Nieświeżu, w rodzinie nauczycielskiej. W latach 1934—1939 kierownik szkoły powszechnej w Garwolinie. Studiował nauki

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady śniegu lub deszczu. W nocy i rano lokalne mgły. Temperatura minimalna od -8 stopni na północy do +2 na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Pierwsze posiedzenie Sejmu VII kadencji

Dokończenie ze str. 1

Chociażby takich, jak kodyfikacja prawa autorskiego, czy też skomplikowane spiętrzenia zagadnień gospodarczych. Czekają nas góry pracy. To też życząc obywatelom posłom, wszystkim nam jak tu jesteśmy, wiele sił i wiele cierpliwości, natchnienia i pracowitości, powodzenia i zadowolenia w pracach dokonywanych dla naszego wspólnego dobra. Dla dobra wszystkich Polaków, dla dobra naszej socjalistycznej Ojczyzny.

☆

Następnie J. Iwaszkiewicz trzykrotnym uderzeniem łaski marszałkowskiej — obwieszczył otwarcie posiedzenia.

Rozpoczął się akt ślubowania poselskiego.

Wszyscy wstali. Jarosław Iwaszkiewicz odczytał rotę ślubowania poselskiego:

„Ślubuję uroczystość jako poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pracować dla dobra narodu polskiego i pogłębiać jego jedność, przyczyniać się do umacniania więzi władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, czynić wszystko dla utrwalenia niepodległości i suwerenności, dla pomyślnego, socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Jeden z najmłodszych wiekiem posłów VII kadencji — Czesław Wojtera odczytał następnie nazwiska posłów — w kolejności alfabetycznej. Każdy poseł wstał i odpowiedział „ślubuję”.

Następnie izba przystąpiła do wyboru marszałka Sejmu. Poseł Franciszek Gesing (ZSL) — z upoważnienia prezydium NK ZSL oraz klubów poselskich PZPR, ZSL i SD, zgodnie z propozycją przyjętą przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Partii i Stronnictw Politycznych — wniósł o powołanie na stanowisko marszałka Sejmu VII kadencji posła Stanisława Gucwy — prezesa NK ZSL.

Odbyło się głosowanie.

Poseł Stanisław Gucwa został wybrany marszałkiem Sejmu. Marszałek — senior prze kazal S. Gucwie przewodnictwo obrad. Marszałek Sejmu podziękował izbie za zaufanie i wybór na odpowiedzialne

pedagogiczne i społeczne w Warszawie. Od 1943 r. w Armii Polskiej w ZSRR. Przeżył szlak boju wy od Lenino do Berlina. Od 1944 r. w PPR. W 1945 r. generał brygady i wiceminister obrony na rodowej. Od 1950 r. zastępca przewodniczącego PKPG. Od 1952 do 1970 r. — wicepremier. W latach 1954—56 minister górnictwa węgłowego. W latach 1955—70 stały przedstawiciel Polski w RWPG. Członek KC PZPR od 1948 r. Od 1969 r. zastępca członka Biura Politycznego KC. Na VII Plenum KC w grudniu 1970 r. zostaje członkiem Biura Politycznego. Od 23 grudnia 1970 r. — prezes Rady Ministrów. Od 1947 r. jest posłem na Sejm.

MARSZAŁEK SEJMU

Stanisław Gucwa — urodził się w 1919 r. w Przybysławicach, woj. krakowskie, w rodzinie chłopskiej. W latach 1938—39 sekretarz powiatowy ZMW „Wici” w Brzesku. W czasie okupacji żołnierz Batalionów Chłopskich. Po wojnie ukończył wyższe studia ekonomiczne. Od 1948 r. na kierowniczych stanowiskach w Centralnym Zarządzie Polskich Zakładów Żywności, a następnie w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego. Od 1957 r. wiceminister rolnictwa. W 1968 r. minister przemysłu spożywczego. Członek ZSL od 1945 r. Od 1959 r. członek prezydium NK ZSL. Od 1971 r. prezes NK ZSL. Poseł na Sejm od 1961 r. W latach 1971—72 zastępca przewodniczącego Rady Państwa. W marcu 1972 r. wybrany marszałkiem Sejmu.

(PAP)

stanowisko przewodniczącego parlamentu.

WYSTĄPIENIE S. GUCWY

Serdecznie dziękuję za okazane mi zaufanie, za powierzenie mi najbardziej odpowiedzialnej funkcji w Sejmie. Jako prezes Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego widzę w tym fakcie nowy dowód uznania dla pracującej wsi.

Przed Sejmem w obecnej kadencji staną przede wszystkim odpowiedzialne zadania, zawarte w platformie wyborczej Frontu Jedności Narodu, zadania w realizacji strategii społeczno-gospodarczego rozwoju Polski, rozwiniętej w Uchwale VII Zjazdu PZPR, przyjętej przez ZSL i SD, przez wszystkie siły skupione we Frontie Jedności Narodu.

Wykorzystamy w naszej sejmowej pracy wszystkie pozytywne doświadczenia Sejmu VI kadencji. Przeszło 30 lat ogólnonarodowego wysiłku w warunkach socjalizmu stworzyło mocne podstawy dla dalszego rozwoju kraju. Uzasadnia przekonanie, że możemy jako kraj rozwijać się szybko.

Korzystnie dla naszych zamierzeń kształtują się warunki zewnętrzne. Umocniły się więzi przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi naszymi sąsiadami. Polska jest szanowanym, ważnym ogniwem wspólnoty socjalistycznej. Proces odprężenia zgodnie z postanowieniami aktu końcowego konferencji w Helsinkach, mimo aktywności sił temu przeciwnych — postępuje naprzód. Dobitnie wyrazem tego jest ratyfikacja helsińskich porozumień między Polską a Republiką Federalną Niemiec.

Osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia dają nam prawo do stwierdzenia, że przyjęty w kampanii wyborczej ambitny program jest realny, ale jego wykonanie wymagać będzie systematycznego wysiłku wszystkich obywateli.

☆

Następnie marszałek odczytał pismo od prezesa Rady Ministrów głoszące, że w związku z rozpoczęciem VII kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Ministrów złożyła dymisję.

Na wniosek marszałka, Sejm przyjął zgłoszoną przez prezesa Rady Ministrów dymisję rządu oraz powierzył rządowi dalsze pełnienie obowiązków w dotychczasowym składzie do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Nastąpił wybór wicemarszałków Sejmu. Poseł Zbigniew Rudnicki (SD) — w imieniu klubów poselskich PZPR, ZSL i SD oraz z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych wniósł o powołanie na wicemarszałków Sejmu posłów: Haliny Skibniewskiej (bezp.), Piotra Stefańskiego (SD) i Andrzeja Werblana (PZPR).

Izba w głosowaniu zaakceptowała te kandydatury. Wice marszałkowie zajęli miejsca za stołem prezydialnym.

Sejm przystąpił do wyboru Rady Państwa i powołania prezesa Rady Ministrów. Marszałek poprosił o zabranie głosu sekretarza KC PZPR, posła Edwarda Gierka. Podchodząc do trybuny Edward Gierk zatrzymał się na chwilę przy ławie, w której siedział Jarosław Iwaszkiewicz i wymienił z nim uścisk dłoni.

WYSTĄPIENIE E. GIERKA

Przed czterema dniami w głosowaniu powszechnym, na ród polski potwierdził w sposób dobitny swoje poparcie

dla programu Frontu Jedności Narodu.

Sądzę, że wyrażę uczucia wszystkich posłów, składając naszym rodakom — obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — serdeczne podziękowanie za zaszczytny mandat, jakim nas obdarzyli.

Naród nasz opowiedział się jednoznacznie za wyższą jakością pracy i życia, za budowaniem siły naszego państwa, za pogłębianiem związków i współdziałania naszego kraju z socjalistyczną wspólnotą, za pokojową polityką zagraniczną. Przybliżył te wielkie cele, to główne zadanie i najwyższy obowiązek Sejmu i naczelnych władz państwa, które Sejm powoła.

Wyniki wyborów są nowym świadectwem ogólnonarodowego poparcia dla polityki wytyczonej przez VI Zjazd i rozwinętej w uchwale VII Zjazdu naszej partii. Miliony Polek i Polaków potwierdziły raz jeszcze, że w naszej partii widzą partię narodu polskiego, zespalać jego dążenia i wyrażać jego aspiracje, niezawodną sterniczkę spraw państwa.

Jesteśmy świadomi zobowiązań i powinności, jakie z tego zaufania wynikają. W całej swej działalności — tak jak dotychczas — PZPR kierować się będzie niezłomnie szczytnymi zasadami socjalizmu i nadrzędnymi interesami Ojczyzny, dobrem ludzi pracy i pomyślnością narodu. W tym duchu pracować będą w Sejmie posłowie naszej partii.

Na porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu stoi sprawa wyłonienia naczelnych władz państwowych.

Z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych proponuję, aby Sejm wybrał na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa, członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN, towarzysza profesora Henryka Jabłońskiego.

Towarzysz Jabłoński jest wybitnym działaczem polskiego ruchu robotniczego, uczestnikiem walk wyzwolńczych, znanym historykiem, zasłużonym organizatorem nauki i oświaty w naszym kraju. Kierując w poprzedniej kadencji pracami Rady Państwa towarzyszy Henryk Jabłoński zdobył sobie uznanie i szacunek.

W imieniu PZPR, ZSL i SD proponuję, aby funkcję prezesa Rady Ministrów powierzyć wybitnemu działaczowi naszej partii, członkowi Biura Politycznego KC, towarzyszy Piotrowi Jaroszewiczowi oraz upoważnić go do przedłożenia Sejmowi propozycji w sprawie składu Rady Ministrów.

Wkład towarzysza Jaroszewicza do walki o niepodległość oraz do kształtowania i rozwoju Polski Ludowej jest powszechnie znany. Od z górą pięć lat towarzyszy Piotr Jaroszewicz na stanowisku szefa rządu PRL współtworzy i realizuje politykę partii, politykę, która w odczuciu naszego narodu sprawdziła się w praktyce, dobrze służyła rozwojowi kraju, w drogich z kolei wyborach sejmowych zyskała powszechną aprobatę.

Przed władzami naszego państwa stoją odpowiedzialne zadania. W działalności Sejmu stawiać będziemy rządowi wysokie wymagania. Jestem przekonany, że z naszą wspólnością pomocą i przy aktywnym współdziałaniu całego społeczeństwa rząd sprostą tym wymaganiom, że sprawnie i skutecznie wcielać będzie w życie założenia programu FJN.

☆

Następnie zabrał głos poseł Jan Szydłak (PZPR), który z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych

oraz klubów poselskich PZPR, ZSL i SD zgłosił kandydatury posłów: Edwarda Babiucha, Władysława Kruczkę, Tadeusza Witolda Mińca, Zdzisława Tomala na stanowiska zastępców przewodniczącego Rady Państwa; posła Ludomira Stasiaka na stanowisko sekretarza Rady Państwa. Na stanowiska członków Rady Państwa zgłosił kandydatury: Edwarda Gierka, Edwarda Dudy, Michała Grendysa, Haliny Koźniewskiej, Wincentego Kraśki, Konstantego Lubińskiego, Józefa Ozgi-Michałskiego, Bolesława Piaseckiego, Henryka Szafranieckiego, Stanisława Wrońskiego i Jerzego Ziętka. Gdy poseł odczytywał listę kandydatur do Rady Państwa — przy nazwisku Edwarda Gierka zerwała się w Izbie owacja.

Sejm wybrał posła Henryka Jabłońskiego na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa. Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz złożyli mu z tej okazji gratulacje.

Następnie izba zaakceptowała w głosowaniu pozostałe kandydatury do Rady Państwa.

Sejm podjął uchwałę o powołaniu posła Piotra Jaroszewicza na stanowisko prezesa Rady Ministrów, powierzając mu przedstawienie wniosków co do składu Rady Ministrów. Gratulacje z okazji wyboru złożyli prezesowi Rady Ministrów Edward Gierk i Henryk Jabłoński.

Izba dokonała zmian w regulaminie Sejmu. Wniosek poselski w tej sprawie przedstawił wicemarszałek Andrzej Werblan.

WYSTĄPIENIE A. WERBLANA

Z upoważnienia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD przedstawiam wniosek poselski w sprawie zmian w regulaminie Sejmu PRL.

Regulamin Sejmu z poprzedniej kadencji w sposób właściwy, zgodny z zasadami demokracji i wysoką rolą nowego parlamentu normuje tryb prac sejmowych. Biorąc to pod uwagę, wniosek poselski proponuje wprowadzenie do regulaminu Sejmu jedynie kilku korekt.

Po pierwsze — chodzi o dostosowanie niektórych postanowień regulaminu do zmian w Konstytucji PRL, uchwalejnych w lutym br. Proponuję więc wprowadzenie w regulaminie odpowiednich zmian w trybie powoływania prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz przedstawiania wniosku o absolutorium dla rządu. Wniosek taki przedstawiać będzie Sejmowi Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów na podstawie opinii wszystkich pozostałych komisji. Proponuje się też unormowanie w regulaminie trybu podejmowania przez Sejm uchwał dotyczących poszczególnych dziedzin polityki państwa. Uchwały takie stanowią ważną pozycję w dorobku VI kadencji Sejmu i zostały zapisane do konstytucyjnych jego zadań.

Po drugie — wniosek poselski proponuje dostosowanie struktury i nazw komisji sejmowych do aktualnego resortowego układu organizacyjnego centralnej administracji państwowej.

Po trzecie — proponuje się powierzenie komisji mandatowo-regulaminowej, obok jej zadań dotychczasowych, również rozpatrywanie spraw wojewódzkich zespołów poselskich, jak też trybu załatwiania interwencji poselskich oraz skarg i wniosków obywateli. To rozszerzenie kompetencji tej komisji powinno przyczynić się do polepszenia warunków wypełniania przez posłów ich uprawnień i obowiązków.

Proponuje się wreszcie unormowanie trybu pierwszego

czytania projektów ustaw w Sejmie. Zgodnie z wnioskiem — pierwsze czytanie może odbywać się zarówno na plenarnym posiedzeniu Sejmu, jak też na posiedzeniu właściwej komisji sejmowej oraz komisji prac ustawodawczych. Wybór jednej lub drugiej formy pierwszego czytania zależeć będzie od zakresu i wagi spraw, regulowanych w poszczególnych projektach ustaw.

☆

Nastąpił wybór 10 sekretarzy Sejmu oraz 22 stałych komisji sejmowych.

Posiedzenie Sejmu dobiegło końca. Marszałek Sejmu poinformował izbę, że do Sejmu wpłynęło sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu 21 marca. Prezydium Sejmu sprawozdanie to skieruje do komisji mandatowo-regulaminowej. Do Sejmu wpłynęły też rządowe projekty ustaw: o Najwyższej Izbie Kontroli oraz o utworzeniu urzędów ministerstw: energetyki i energii atomowej; górnictwa; hutnictwa; przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych oraz gospodarki materiałowej.

Na porządku dziennym drugiego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się jutro, przewidyuje się exposé prezesa Rady Ministrów i przedstawienie wniosków w sprawie składu Rady Ministrów, rozpatrzenie rządowych projektów ustaw oraz sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej. (PAP)

Wielka Brytania

Pierwsza tura wyborów przywódcy Partii Pracy bez rezultatów

W czwartek, po południu ogłoszono wyniki pierwszej tury wyborów przywódcy brytyjskiej Partii Pracy, który obejmie zarazem urząd szefa rządu po dotychczasowym premierze Haroldzie Wilsonie. Wyboru nie przyniosły jak dotychczas, rozstrzygającego rezultatu. Spośród 6 ubiegających się o sukcesy po Wilsonie kandydatów, najwięcej głosów uzyskał minister ds. zatrudnienia, 62-letni Michael Foot (90) przed ministrem spraw zagranicznych, 64-letnim Jamesem Callaghanem (84 głosy). Następni w kolejności byli: minister spraw wewnętrznych 65-letni Roy Jenkins — 56 głosów, minister ds. energetyki — 50-letni Anthony Wedgwood Benn — 37 głosów, minister skarbu, 58-letni Denis Healey — 30 głosów i minister ds. środowiska naturalnego, 57-letni Anthony Crosland — 17 głosów.

Do drugiej tury wyborów staje 4 kandydatów, gdyż A. Wedgwood Benn wycofał swoją kandydaturę, zapowiadając poparcie dla Foota. Wyniki drugiej tury głosowania zostaną ogłoszone we wtorek 30 marca. (PAP)

Strajk powszechny we Włoszech

Wczoraj odbył się we Włoszech strajk powszechny, zorganizowany przez Federację Związkową „OGIL-CISL-UIL”. Wzięło w nim udział przeszło 15 mln pracowników, reprezentujących wszystkie kategorie zawodowe.

Strajk został zorganizowany pod hasłem walki przeciw bezrobociu, o ożywienie gospodarcze i szybkie zawarcie nowych układów zbiorowych. Główne jego ostrze było jednak wymierzone przeciwko ostatnim drastycznym posunięciom gospodarczym rządu. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). H-16. Indeks nr 23528.

Kultura wiejskiej codzienności

Trudno dzisiaj dokładnie powiedzieć, kto pierwszy w Polsce przechrzcił inicjatywę Centrali Rolniczych Spółdzielni, w każdym razie w Wielkopolsce pierwszą była Gminna Spółdzielnia w Smiglu. To było sześć lat temu. W CRS w Warszawie wpadli wtedy na pomysł utworzenia przy GS-ach rocznych szkół gospodarstwa domowego dla dziewcząt wiejskich a zespół pracowników do spraw gospodarstwa wiejskiego przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet opracował program dla takich szkół. I gdy tylko do Smigla dotarła ta wiadomość, prezes GS, Lech Wróblewski, zwrócił się do ówczesnej kierowniczki Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni”:

— I co, pani Kotlińska? Ogłaszamy nabór? Przyda się dziewczynom taka szkoła...

☆

Jadźka ukończyła swoją edukację na szkole podstawowej w swojej wsi.

— Przydasz się w domu — powiedział ojciec. — Pomogiesz matce w gospodarstwie, a po tem wyjdiesz chyba za mąż...

Więc Jadźka sprzątała, obie rała ziemniaki, a wieczorem szła do klubu. Tam spotykała się z koleżankami i siedząc przy anemicznej klubowej kawie czy orzechach, słuchała ploteczek. Tam właśnie dowiedziała się, że Gminna Spółdzielnia w Smiglu organizuje Roczną Szkołę Gospodarstwa Domowego. Kto chce — może się zapisać. Cztery razy w tygodniu po 4 godziny odbywać się będą wykłady z zakresu kultury życia codziennego: przyrządzania racjonalnych i estetycznych posiłków, higieny, pielęgnacji niemozwł. urządzania mieszkań, kroju, szycia i innych robótek.

Wprawdzie Koło Gospodyń Wiejskich organizowało od czasu do czasu praktyczne kursy z niektórych dziedzin, ale

taka szkoła to zupełnie co innego. Zajęcia ujęte zostały w inne ramy organizacyjne, zakończone wydaniem świadectw firmowanych przez Uniwersytet Powszechny TWP. Takie świadectwo też ma znaczenie.

Więć rozeszła się po okolicznych wsiach i niebawem zebrał się komplet, pozwalający na rozpoczęcie regularnych zajęć. Wykładowcy dojeżdżali z Kościana, z Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, dziewczęta



częta — z wiosek, nawet będących poza zasięgiem działania GS w Smiglu. Wiek uczestniczek: 15 — 22 lat. Kierownictwo Gminnej Spółdzielni załatwiło im w leszczyńskim PKS-ie prawo do zniżkowych biletów miesięcznych, opłaciło wykładowców, zapewniło pomieszczenia.

W tym roku po raz szósty rozdane będą świadectwa, jesienią po raz siódmy ogłoszony będzie nabór. W każdej z takich wsi, jak: Poświętne, Borchlin, Czacz, Wnieś, Borek, Biskupice, Stare Bojanowo, Nietążkowo czy Zegrówek spotkać można absolwentki lub aktualne słuchaczki „szkoły dobrych żon”. Niektóre z nich powychodziły za mąż; za rolników, mechanizatorów rolnictwa, urzędników gminnych; zostały matkami. To,

czego nauczyły się w Smiglu, bardzo im w życiu pomaga. O wiele lepiej niż inne, potrafią organizować sobie pracę, godzić zajęcia gospodarskie z domowymi.

— Trzeba zobaczyć, jak prowadzą swoje domy, jak wychowują dzieci — mówi obecna kierowniczka Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni”, Irena Jarmużkowska. — Dzieci są zawsze czyste, schludnie ubrane a i mężczyznom potrafiły narzucić inny styl życia i bycia. One są rzecznikami nowożytności na wsi: żeby była woda, gaz... Starsze gospodynie niejednokrotnie szukają u tych młodych praktycznych rad. Gminna Spółdzielnia też chętnie zatrudnia absolwentki naszej szkoły w swoich placówkach. Na przykład Helenka Włodarczyk jest kelnerką w „Husarskiej” w Czacz. Zresztą wszystkie chętne mogą znaleźć pracę w handlu czy gastronomii.

☆

W ciągu 6 lat istnienia śmigiełska szkoła znalazła naśladowców. W Wielkopolsce jest ich około 40; w porównaniu jednak do liczby gminnych spółdzielni stanowi to niewielki procent. Np. w woj. poznańskim na 210 GS-ów za ledwie w 10 powstały dotychczas szkoły gospodarstwa domowego dla wiejskich dziewcząt. Powodzenie, jakim się cieszą, przemawia za powiększeniem tej liczby. Przemawia za tym także widome podnoszenie przez dziewczęta kultury życia na wsi.

Dokonującą się obecnie integracja spółdzielczości wiejskiej niewątpliwie powinna sprzyjać społeczno-gospodarczemu rozwojowi gminy, dalszemu postępowi na wsi w każdej dziedzinie. W tym szeregu działań na pewno znajdzie się miejsce dla szkół — przyszłych żon, matek, gospodyń. Winny one powstawać w rejonie działania każdej gminnej spółdzielni. Takie plany ma przynajmniej WZGS w Poznaniu.

Przy organizowaniu owych szkół na pewno pomocne będą doświadczenia Smigla. Miejscowy GS zgromadził wokół siebie liczny aktyw (w tym wiele kobiet), który pomaga w realizowaniu wielu ciekawych pomysłów. Na przykład za jego to sprawą w gminie Smigiel przestał istnieć problem zatrudnienia kobiet. W dwóch kierunkach szło: rozwinięto chałupnictwo. Część mieszkanki gminy przesła kurs wypłatania koszyków. zorganizowany (na zlecenie GS) przez instruktora Zakładu Koszykarskiego w Przybyszewie. Inna grupa kobiet podjęła się w ramach pracy nakładej szycia bielizny pościelowej i odzieży ochronnej dla Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Górze Śląskiej. Aby jak najbardziej ułatwić tę współpracę, w Smiglu utworzono punkt dostawy potrzebnego materiału i odbioru towaru.

Do Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni”

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Chronić dzieci przed cierpieniem

Rozmowa z prof. dr. hab. Marią Goncerzewicz dyrektorem Centrum Zdrowia Dziecka

Informowaliśmy niedawno o tym, że w wyniku konkursu Minister Zdrowia i Opieki Społecznej powołał na stanowisko dyrektora Centrum Zdrowia Dziecka profesor dr. hab. Marię Goncerzewicz, co stanowi szczególne wyróżnienie nie tylko dla prof. M. Goncerzewicz, ale również dla Akademii Medycznej w Poznaniu i środowiska pediatrów w Wielkopolsce. Prof. Maria Goncerzewicz jest zastępcą dyrektora Instytutu Pediatry Akademii Medycznej w Poznaniu, kierownikiem Zakładu Prope-deutyki i oddziału metabolizmu tegoż Instytutu. Zajmuje się zagadnieniami z zakresu genetyki. Jako jedna z pierwszych w Polsce podjęła badania nad wrodzonymi schorzeniami metabolizmu (związanymi z przemianą materii). Jej pionierska praca zatytułowana „Badania nad fenylketonurią” na podstawie której otrzymała w roku 1962 stopień doktora habilitowanego, otworzyła drogę do dzisiejszych konkretnych dokonań w rozpoznawaniu i leczeniu tego schorzenia prowadzącego u dzieci do kalectwa umysłowego.

Problemy genetyczne za-burzeń metabolizmu stanowią podstawowy, choć nie jedyny kierunek mojej naukowej i praktycznej działalności — mówi prof. Maria Goncerzewicz. Szczególnie interesuje się tym dlatego, że mechanizmy powstawania tych schorzeń są naj-

mniej znane, a ich konsekwencje bardzo groźne. Moja praca służy temu, abyśmy nad dziećmi łóżeczkami nie stawali bezradni. Jestem lekarzem pediatrą. Dzieci zawsze były i są mi najbliższe, moim powołaniem jest chronić je przed cierpieniem.

Niejednokrotnie wyrażała pani profesor opinie, że aby działalność lekarza była w pełni skuteczna, musi on wyciągać ze swej pracy pewne wnioski dotyczące organizacji leczenia i opieki zdrowotnej, proponować konkretne rozwiązania. Wiem, że jest pani znana z niespożytej energii i inicjatywy. Z pewnością będą teraz procentowały także doświadczenia organizacyjne zdobyte w województwie zielonogórskim, gdzie przez 20 lat była pani profesor wojewódzkim specjalistą w zakresie pediatrii. Zaś obecne objęcie stanowiska dyrektora Centrum Zdrowia Dziecka pozwoli pani profesor kontynuować i wzbogacać te działania. Społeczeństwo zainteresowane jest bardzo, jaki będzie zakres pracy tego szpitala-pomnika.

Centrum Zdrowia Dziecka będzie ośrodkiem o najwyższym na jaki stać medycynę poziomie pracy. Przy pomocy odpowiednich rozwiązań organizacyjnych powiąże harmonijnie środki medyczne, psychologiczne, pedagogiczne i socjalne. Będzie to instytucja o charakterze centralnym i za-

sięgu ogólnokrajowym. Łącząc będzie w sobie elementy ośrodka naukowego — w problemach deficytowych, i szczególnie ważnych dla pediatrii jako medycyny wieku rozwojowego — jak również funkcje wąskospecjalistycznego szpitala bardzo silnie powiązanego z wieloprofilową polikliniką.

Przychodnie przyszpitalne polikliniki nastawione będą na pełną diagnostykę i aktywną profilaktykę wórną i będą ściśle powiązane z zespołem oddziałów łóżkowych, pracowniami diagnostyczno-leczniczymi. Zaś odpowiednie zaplecze socjalne umożliwi w razie potrzeby choremu dziecku z terenu wielogodzinny lub kilkudniowy pobyt niezbędny dla ustalenia właściwego rozpoznania.

W Centrum Zdrowia Dziecka szczególny nacisk położony zostanie na pełne, kompleksowe i najbardziej nowoczesne wyposażenie laboratoriów, pracowni i urządzeń pomocniczo-naukowych.

Będzie pani profesor współpracowała z dużą grupą wy-sokiej klasy specjalistów. Jakimi cechami powinni się oni wyróżniać?

Dużą wiedzą, ofiarnością, rzeczywistym zaangażowaniem oraz takim podejściem do dzieci, jak gdyby każde z nich było ich własnym.

Rozmawiała:

JOLANTA LENARTOWICZ

Społeczna kontrola rynku

Oczko więcej

ny oraz z władzami terenowymi, z Państwową Inspekcją Handlową i innymi instytucjami kontrolnymi — z drugiej.

Czy kontroler może być wszędzie? Jasne, że nie. Ale już sama masowość obserwacji (rocznie kontrolerzy zwi-azkowi docierają do około połowy wszystkich punktów handlowo-usługowych) pozwala na zasygnalizowanie zjawisk, które mogą umknąć uwagi odpowiednich władz. Oto przykłady zaczerpnięte z praktyki ostatnich lat.

Kilka razy społecznymi siłami przeprowadzono ogólnokrajową akcję kontrolną sposobu paczkowania artykułów. W efekcie stwierdzono nieregularności w paczkowaniu, przy czym z reguły największe braki (sięgające nawet, zdarzało się, kilkunas-tu procent) dotyczyły towarów o większej wartości. Wnioski przekazano gdzie trzeba.

Podobnie, przeprowadzając ostatnio kilkakrotnie akcje kontroli jakości wag i innych narzędzi mierniczych, wychwycono nieodpowiednio przy-padki posługiwania się starymi narzędziami, nielegalizowanymi — jak to się fachowo określa — od lat... 30-tych.

Na tych i wielu innych przykładach jasno widać konkretne korzyści płynące z tej pracy społecznej. Nie łudźmy się, że wszechmocny i wszechobecny kontroler niczym czarodziej uchroni nas przed wszelką nieuczciwością czy bołaczkami rynkowymi. Jest on jednak w stanie rejestrować nie tylko drobne fakty, ale i niepokojące zjawiska, a sygnalizując je — przyczyniać się do usprawnienia pracy handlu. Stąd największą wagę przywiązuje się obecnie do tzw. kontroli problemowej, badającej wybrane zagadnienia, nie tylko zresztą dotyczące rynku.

Przedmiotem bliższych obserwacji będą wkrótce m. in. — organizacja handlowego transportu, sposób przekazywania towarów przez konwojentów, sprawa wykorzystania pojemników. Z pozarynkowych zagadnień — żywienie wewnątrzszkolowe oraz do-jazdy do pracy. Mało kto wie np., że początek porządkowania sytuacji w hotelach robotniczych to w dużej mierze zasługa pracy związkowej kontroli. W wyniku dokona-

nej w ub. roku lustracji 600 hoteli stwierdzono potrzebę jednolitego zarządzania hotelami. Ujawniono m. in., że największe zaniedbania mają miejsce tam, gdzie mało mieszkańców się daje i mało wymaga, nie pobierając np. żadnych opłat. Zwrócono też uwagę na częstą praktykę zamieszkiwania latami całymi w hotelach pracowników wraz z rodzinami, bez żadnych starań o zdobycie własnego mieszkania (mimo że często były ku temu warunki).

Wracając do spraw rynku — oto inny, zupełnie świeży przykład akcji kontrolnej, podjętej w woj. kieleckim. Kontrolerzy związkowi zanali zowali poziom żywienia zbiorowego w województwie, zwracając przy tej okazji uwagę na niewykorzystane możliwości szeregu zakładów gastronomicznych. Wnioski kontrolne przedłożono wojewodzie, co — należy sądzić — przyczyni się do usprawnienia pracy szeregu placówek. Warto pokrótce omówić te analogie, gdyż chyba może być ona wskazówką dla innych.

Po pierwsze — okazało się, że niektóre duże grupy pracownicze nie mają żadnej sto-lówki (stwierdzono m. in., że 35 tys. handlowców ma jedną stołową, że na 23-tysięc na rzeszę pracowników spółdzielczości przypada też jedna stołowa). Równocześnie wskazano na kilka konkretnych restauracji, które pracują na półobrotach i mogłyby wydawać dwa razy więcej po-siłków niż to robią.

Analiza wykazała też, że niektóre zakłady pracy źle interpretują przepisy o zbiorowym żywieniu, zaniżają kalkulację posiłków regeneracyjnych. Koszt posiłku o wymaganiej wartości 800 cal. nie może np. wynosić mniej niż 8—10 zł, podczas gdy niektóre przedsiębiorstwa przeznaczały na to 4 zł. A bywa jeszcze gorzej — zdarzają się i takie zakłady pracy, które nie przestrzegają obowiązku dostarczania pracownikom posiłków regeneracyjnych przy pracy na trzy zmiany. Inne

Dokończenie na str. 4

BOŻENA PAPIERNIK

Rekordowe przewozy PZM



Nasz największy armator, Polska Żegluga Morska, dysponuje obecnie 125 statkami o łącznej nośności blisko 3 mln ton. W br. flota PZM notuje rekordowe przewozy, o 20% wyższe od analogicznego okresu roku ubiegłego. Wynik jest tym cenniejszy, że światowy rynek frachtów cierpi na brak zamówień, a sytuację pogarszają jeszcze trudne warunki nawigacyjne. W tym sezonie nadmiar sztormów dał się morskim przewoźnikom bardzo we znaki. Na zdjęciu: statki w porcie szczecińskim.

Fot. — CAF

Książki Wydawnictwa Poznańskiego, opatrzone charakterystycznym znakiem poznańskiego Ratusza, mają szerokie grono czytelników. W polityce wydawniczej tej oficyny istotną rolę odgrywa — obok zainteresowania literaturą skandynawską oraz krajową niemieckiego obszaru językowego — dbałość o to, aby wydać pozycje traktujące o aktualnych problemach społeczno-politycznych. Takie są również pozycje — obejmujące blisko 1 600 000 egzemplarzy łącznego nakładu — planu edytorskiego na rok 1976. O niektórych jego istotnych pozycjach poinformował nas dyrektor Wydawnictwa Poznańskiego — dr Jerzy Ziółek.

Trwa obecnie dziesiąta Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego. Z tej okazji Wydawnictwo przystąpiło specjalnie kilka tytułów. W tych dniach ukazał się nowy tom opowiadań fantastyczno-naukowych Czesława Chruszczyńskiego pt. „Potrójny czas galaktyki”. Na półkach księgarskich pojawiła się również opowieść Alojzego Andrzeja Luczaka pt. „Jeszcze będzie mi orlem”, oparta na elementach autobiograficznych i ukazująca życie w Poznaniu w latach 1945—49 (jest to kontynuacja pierwszej książki tego autora pt. „Głodny”).

Również w marcu ukazało się III wydanie powieści psychologicznej Jerzego Mańkowskiego pt. „Anna w moim życiu”. W lutym do rąk czytelników trafił bogato ilustrowany grafiką Mieczysława Kościelnika tom pt. „Baśnie i legendy kaliskie”, którego autorem jest E. Ligiusz Kor-Walczak. Pod koniec marca nastąpi wznowienie pachną-

których dalszych pozycji: Bogusława Koguta „Trzy romanse”, tom prozy, na który złożyły się łączne wznowienia trzech powieści — „Miś”, „Korpuszka Kuni”, „Korpuszka wolno żyć”, „Kallina” (w III kwartale br.); Eugeniusza Pauksztysa „Wszystkie barwy codzienności” (wydanie IV) — powieść o pierwszych powojen-

Ze znakiem poznańskiego Ratusza

Interesujące pozycje literatury faktu

cej prawdziwą egzotyką książki Arkadego Fiedlera pt. „Wyspa kochających lemurów”, w barwnej formie i szacie przybliżającej czytelnikowi daleki Madagaskar. I wreszcie — miłośnicy poezji otrzymali w marcu kolejny tom wierszy Nikosa Chadzinikolaou — „Exodus”.

Pozostając jeszcze w kręgu twórców środowiska poznańskiego, zasygnalizujemy pojawienie się nie-

nych latach na Ziemiach Zachodnich (w czerwcu br.); Stanisława Strugarskiego „Gawędy” w wyborze Kazimierza Młynarza (w IV kwartale br.); Kazimierza Biakowicza „Odejsie w to”, tom wierszy wybranych z bogatego dorobku wybitnej poetki, których wspólnym motywem jest przyroda (w czerwcu br.).

Spółród tytułów literatury społeczno-politycznej na szczególną u-

wagę zasługują: „Historia Pomorza”, t. II, cz. 1, praca zbiorowa pod red. Gerarda Labudy (przewidywana na czerwiec br.); praca naukowa Henryka Batowskiego „Europa zmierza ku przepaści”, w której autor przedstawia całokształt wydarzeń dyplomatycznych związanych z sytuacją w Europie po podpisaniu Układu Monachijskiego, którego skutkiem było zastrzeżenie agresywnej polityki III Rzeszy, oraz „Wspomnienia wywiezionych do Niemiec na roboty przymusowe (1939—1945)” — wybór i opracowanie: Ryszard Dylński, Marian Flejśnerowicz, Stanisław Kubiak. Jest to praca, będąca plonem konkursu zorganizowanego przez Wydawnictwo Poznańskie, Polskie Radio Poznań i „Głos Wielkopolski” (przewidywane na IV kwartał br.).

I wreszcie głośno i szeroko dyskutowana w RFN książka, która — zgodnie ze swym podtytułem: „Anty-podręcznik historii Niemiec” — daje nową, odmienną od konwencjonalnych opracowań, interpretację przeszłości tego kraju. Jest to Bernta Engelmann „Wir Untertanen” — „My, poddani”, w przekładzie Brygidy Jodkowskiej. Pozycja ta ukazuje się w III kwartale br. w serii „Człowiek, Świat, Polityka”. (res)

„Co może zrobić rząd, któremu Izba ustawodawcza odrzuca projekt ustawy obejmującej wszystkie jego plany walki z najfatalniejszą z możliwych koniunkturą gospodarczą? Pytanie to zadał wczoraj komentator opozycyjnego pisma „Triunfo” nazajutrz po tym, jak zdominowane przez frankistów Kortezy (parlament) na rządowy projekt posunięć zmierzających do ostrożnego zwiększenia obciążeń podatkowych wielkich przedsiębiorstw odpowiadały całokształtem przeciwnymi propozycjami. Niezliczone poprawki, zgłoszone w parlamencie do tego projektu, idą w kierunku jeszcze jaskrawszego obciążenia mas pracujących całym brzemieniem kryzysu oraz utraty „w imię ochrony przedsiębiorstw” systemu kamuflowanych oszustw podatkowych.

Wprawdzie kryzys rządowy, którego bezpośrednią przyczyną była masakra uczestników strajku w Vitorii, został chwilowo zażegnany, jednak — zdaniem niemal wszystkich obserwatorów w Madrycie — należy się spodziewać wkrótce nowego znacznie cięższego kryzysu.

Bez przyspieszenia prawdziwych reform, a przede wszystkim bez legalizacji partii politycznych i wolnych wyborów, które zlikwidowałyby „bunkier Kortezy” żaden rząd nie będzie w stanie uratować gospodarki, a tym samym złagodzić fali głębokiego niezadowolenia społecznego, które stwarza warunki szybkiego umocnienia się i jednoczenia opozycji. Taką jest myśl przewodnią wszystkich komentatorów, jakie w tym tygodniu ukazały się na łamach „tolerowanej” prasy opozycyjnej.

Kryzys gospodarczy narasta z miesiąca na miesiąc, liczba bezrobotnych szybko zbliża się do miliona, PAP

Kolejny sukces włoskiej lewicy

Od środy we Włoszech już w szóstym regionie sprawują władzę siły lewicy. Wybory rady regionalnej Lazio przyniosły sukces komunistom i socjalistom, którym poparcia z zewnątrz udzielił socjaldemokratyczny Region włoski w liczbie 20, dysponują od 1970 roku rozległymi kompetencjami w dziedzinie prawodawczej i gospodarczej. (PAP)

Kultura wiejskiej codzienności

Dokończenie ze str. 3

Gospodyni” często przyjeżdża ją wycieczki z różnych stron (niejednokrotnie ze Strzałkowa w woj. konińskim czy z Chrzypską w woj. poznańskim), aby się czegoś nowego nauczyć, wprowadzić w swoich ośrodkach. Bo śmigielski GS ma duże zasługi w ułatwianiu wiejskim kobietom życia poprzez szeroką działalność swego ośrodka, kierowanego przez osobę wielce energiczną i ofiarną.

Rzadko gdzie, w małych miejscowościach można spot-

30 bm. losowanie bonów oszczędnościowych PKO

Narodowy Bank Polski informuje, że trzydzieste ósme losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 30 marca 1976 r., o godz. 9 w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 35/41 w sali na I piętrze.

W losowaniu wezmą udział wszystkie bony zakupione do 29 marca 1976 r.

ZOFIA DOHNKE

W całej Argentynie panuje względny spokój

Po zamachu stanu, dokonanym w środę w Argentynie, przez siły zbrojne, które pozbawiły władzy Marię Estelę Peron i rozwiązały rząd cywilny — w całym kraju zapanał względny spokój. Z aktualnych informacji wynika, że Rada Wojskowa, w skład której wchodzi generał Jorge Videla, admirał Emilio Massera i gen. Rolando Agosti, dokłada wszelkich starań, aby umocnić swe stanowisko w kraju. Powszechnie przypuszcza się, że w najbliższym czasie nastąpi nominacja nowego prezydenta i będzie nim gen. J. Videla, uważany za „osobistość nr 1” Argentyny.

Agencja UPI potwierdziła wczoraj, że 45-letnia pani Peron przebywa w areszcie domowym w jednym z niewielkich ośrodków górskich, nie wymienionym z nazwy, w Andach, znajdującym się 1160 km na południowy zachód od Buenos Aires. Pod znakiem zapytania znajduje się sprawa jej przyszłości, ale nie wyklucza się, że może ona w najbliższych dniach udać się na emigrację do Hiszpanii, gdzie przebywała już przedtem przez 13 lat wraz z mężem, Juanem Peronem do

czasu jego powtórnego powrotu do władzy w 1973 roku.

W kraju obowiązuje ogłoszony przez Radę Wojskową zakaz jakiegokolwiek działania, dotyczy to m. in. organizacji politycznych, związkowych i społecznych. Wszystkie stanowiska poczynając od ministerialnych, a skończywszy na miejskich przejęli oficerowie sił lądowych, powietrznych i morskich. Oni też są gubernatorami wszystkich 22 prowincji.

W dalszym ciągu są zamknięte banki, giełdy, uniwersytety i szkoły średnie. Mieszkańców Buenos Aires obowiązuje zakaz wychodzenia z domów po zapadnięciu zmroku, jakkolwiek godzina policyjna nie została oficjalnie ogłoszona. Nieczynne są więc teatry i nocne kluby. Radiostacje telewizyjne nadawają ograniczony serwis uzupełniany muzyką. Wyjątkiem było jedynie sprawozdanie telewizyjne z meczu piłkarskiego Polska — Argentyna.

Czynne są już natomiast lotniska, a z centrum stolicy

Bilety na ekspresy do ostatniej chwili przed odjazdem pociągu

Przed kilkoma dniami „Życie Warszawy” zamieściło publikację „Berolina do Poznania, ale nie z powrotem”. Jej autorka krytycznie odniosła się do stosowanych na niektórych dworcach kolejowych w kraju praktyk — mianowicie do kończenia sprzedaży biletów i miejscówek na pociągi z miejscami rezerwowanymi pół godziny przed ich odjazdem.

Wczorajsze wydanie „Życia” przy nosi wyjaśnienie tej kwestii nadesłane przez inż. J. Rygielskiego — wicedyrektora Centralnego Zarządu Przewozowo-Handlowego Ministerstwa Komunikacji, który informuje, iż kasy PKP winny wydawać bilety i miejscówki w przy padku pociągów objętych rezerwacją miejsc, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągu. (o-wig)

Sprawcy pobicia surowo ukarani

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Jana Grzełińskiego i współoskarżonych o zabójstwo Mirosława Z.

Przewód sądowy wyklazał, że 5 kwietnia 1975 roku Mirosław Z. zmarł w wyniku pobicia (a nie zabójstwa), w którym brali udział oskarżeni (brak dowodów na to, by działali w zamiarze pozbawienia życia). Ten tragiczny incydent nastąpił w Poznaniu przy ul. Wronieckiej w jednym z domów przeznaczonych do rozbiórki. Pito tam de naturat z orężem. Nagle doszło do sejsji. Oskarżeni zrzucali Mirosławowi Z., że nie zwrócił reszty z pieniędzy, które mu dano na zakup alkoholu. Potem oskarżeni — J. Grzełiński, Zdzisław Michalski i Zdzisław Sznajder bili i kopali Mirosława Z., a osk. Tadeusz Nowakowski stał na czatach. Po doprowadzeniu ofiary do stanu bezbronności sprawcy ograbili ją z piętą, marynarką i pieniędzmi (16 zł.). Pozostawiony w ruinach Mirosław Z. zmarł. Zwłoki jego znaleziono dopiero 4 czerwca ubiegłego roku.

Sąd skazał Grzełińskiego i Sznajdera na kary po 12 lat pozbawienia wolności, Michalskiego — na 9 lat, a Nowakowskiego na 5 lat pozbawienia wolności. Wobec wszystkich oskarżonych Sąd orzekł karę grzywny (5000 zł) oraz utraty praw publicznych (na okres od 4-6 lat). Wyrok nie jest prawomocny.

Uzasadniając werdykt Sąd stwierdził, że do okoliczności obciążających oskarżonych zaliczył ich tryb życia (alkoholizm, próżniactwo, częste wchodzenie w konflikt z prawem), natomiast do łagodzących niedorozwój umysłowy i nieco ograniczoną poczytalność. Proces wyklazał, że oskarżeni pochodzą ze zdeprawowanego środowiska. (y)

wycofano czołgi i ciężką broń. Żołnierze pozostają jednak w budynkach rządowych, a także w pobliżu ambasad i domów różnych osobistości.

Agencja Reutera pisze, że w nocy ze środy na czwartek oddziały żołnierzy i policji przy puszczalnie dokonały rewizji w niektórych domach. Agencja ta dodaje, powołując się na źródła dobrze poinformowane, że tej nocy aresztowanych zostało około 2000 ludzi, w tym wiele osób, które pełniły odpowiedzialne funkcje państwa i związkowe za czasów rządów peronistycznych. Wymienia się m. in. czołowego przywódcę związkowego — Lorenzo Miguela. Ten sam los przy puszczalnie spotkał byłego ministra pracy — Ricardo Otero i byłego prezydenta Hectora Campora. (PAP)

Komunikat dla kierowców udających się do CSRS

Jak dowiaduje się PAP zgod nie z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych CSRS w okresie od 15 kwietnia do 30 września na terenie Czechosłowacji na autostradach ruchu międzynarodowego i na drogach kategorii I obowiązuje będzie zakaz poruszania się samochodów ciężarowych o łącznej wadze ponad 3,5 tony.

— w ostatni dzień roboczy poprzedzający dzień wolny od pracy w godzinach od 15 do 21,

— w pierwszy dzień wolny od pracy w godzinach od 7 do 11,

— w ostatni dzień wolny od pracy w godzinach od 15 do 21.

Inicjatywy młodych rolników

W wielu gminach województwa poznańskiego odbywają się zloty młodych rolników, podczas których podejmują się zobowiązania produkcyjne i społeczne. Na odby tym ostatnio zlocie w gminie Kórnik powołano 20-osobową młodzieżową grupę pracy imienia Kongresu Młodzieży Polskiej, która działać będzie w Przedsiębiorstwie PGR Kórnik. Członkowie tej grupy dokonywać będą napraw sprzętu rolniczego, a także pomagać w sprawnym przeprowadzeniu zniw. Przy Kole ZSMW w Czarnie powstał Zespół Młodego Rolnika. 30-osobowa grupa słuchaczy Te lewizyjnego Technikum Rolniczego z gminy Kórnik zaapelowała do innych młodych rolników w gminie, aby skorzystali z tej formy do kształcenia zawodowego. Zobowiązania młodych rolników dotyczą zwiększenia produkcji żywności i mleka w swoich gospodarstwach. (emp)

Oczko więcej

Dokończenie ze str. 3

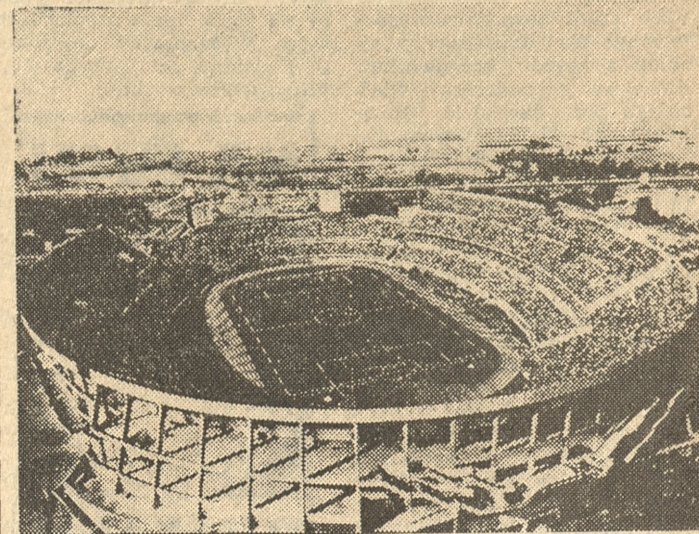
znów, idąc po najmniejszej linii oporu, zamiast gotowane go posiłku, wydają ludziom mleko, cukier i masło.

Kontrola związkowa wymaga doskonałości — z czego Główny Inspektor Kontroli Społecznej przy CRZZ zdaje sobie w pełni sprawę. Ważne jest poszerzenie zasięgu obserwacji (np. dotychczas kontroluje się zaledwie 1/3 placówek gminnych) i odpowiednia częstotliwość lustracji. Nie mniej istotne jest podążanie tropem bolączek zgłaszanych przez klientów. Oto pierwsza z brzegu, kilkakrotnie podejmowana, a wciąż „zaczarowana” i niepojęta dla klientów sprawa wiecznych remanentów i „przyjęć towarów” w sklepach. Kwestia ta powinna stać się przedmiotem specjalnej analizy. Tym bardziej, że analiza tego i wielu innych zagadnień, którymi interesuje się społeczna kontrola, ujawni zapewne nowe rezerwy — nie tylko produkcyjne, lecz zarazem mające na celu poprawę naszych codziennych warunków życia.

BOŻENA PAPIERNIK

Polska — Argentyna w finale MŚ — 78?

(Obsługa własna)



Tournée piłkarzy Argentyny po Europie ma nie tylko sportowe, ale i propagandowe cele. Właśnie w tym państwie w czerwcu 1978 r. mają się odbyć finały kolejnych Mistrzostw Świata w tej jednej z najpopularniejszych dyscyplin.

Co pewien czas pojawiają się informacje o dość wolnym postępie prac przy przebudowie stadionów na których mają być rozgrywane mistrzowskie mecze. Chcąc przekonać niedowiarków, również i w Polsce, że wszystko jest w porządku i że nie ma pod staw do niepokoju wraz z zawodnikami podróżującymi po Europie przedstawiciele komitetu organizacyjnego MŚ oraz Association del Futbol Argentino czyli Argentynski Związek Piłki Nożnej. Także przed pojedynkiem na Stadionie Śląskim w Chorzowie w

Stadion River Plate w Buenos Aires po przebudowie mieścić będzie 82 000 widzów. Czy w finałowym pojedynku na tym obiekcie zmierzą się piłkarskie reprezentacje Polski i Argentyny? Fot. — „Głos”

czyło ewentualnych kłopotów organizatorów mistrzostw w związku z obecną sytuacją polityczną w Argentynie. Uspokajano wątpliwości stwierdzeniem, że przez wroty, zmiany władzy to rzecz niemal „codzienna” w wielu krajach Południowej Ameryki i że nie będą one rzutowały na przebieg prac przygotowawczych do tak wielkiej imprezy. Zdaniem Argentczyków potrafia oni zapewnić bezpieczeństwo osobom, które pojawiają się w ich państwie w związku z mistrzostwami świata.

Propagandowe popisy gospodarzy MŚ-78, choć chyba nie rozwiązały wszelkich wątpliwości dziennikarzy, sprawiły jednak, iż obraz tej imprezy jawi się nam teraz w barwach bardziej realnych niż przedtem. Pod koniec konferencji jeden z przedstawicieli Argentyny powiedział: „sądzę, że w finale spotkają się Polska i Argentyna”. Nie mamy nic przeciwko temu. Byłby wówczas wynik tego pojedynku był korzystniejszy, niż ten jaki uzyskała reprezentacja Polski w minioną środę na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

„3000 km przebiegnę przed Olimpiadą” — mówi B. Malinowski

Jeszcze około 3000 km przebiegnę w najbliższych miesiącach przed Olimpiadą w Montrealu — powiedział w rozmowie z dziennikarzem PAP — nasz czołowy długodystansowiec Bronisław Malinowski, przybywający w Meksyku. Muszę odrobić zaległości, ponieważ wskutek kontuzji (naderwanie ścięgna) pauzowałem około 2 tygodnie.

Moja porcja treningowa wynosiła dziennie około 30-35 km. Przed południem biegam około 20 km, a po południu wyjeżdżam samochodem w rejon El Nevado (wysokość ponad 3000 m), gdzie biegam 10-15 km w lesie.

W Meksyku przebywają także inni polscy długodystansowcy. Kazimierz Łęgowski startował w tych dniach w „małym maratonie” na dystansie około 32 km. Wygrał Meksykanin Mario Chuevas, a Łęgowski był drugi. Bieg ten był eliminacją przed maratonem bostońskim i wzięło w nim udział około 300 zawodników.

Dobra forma podczas treningów wykazują dziesięcioleci. Ryszard Skowronek uzyskał w skoku o tyczce 5,5, a Ryszard Katus — 4,85.

Na pytanie kiedy rozpocznie sezon startowy B. Malinowski powiedział, że dopiero w czerwcu. Pierwszy start przewidziany jest 12 czerwca w Warszawie na dystansie 1500 m. (PAP)

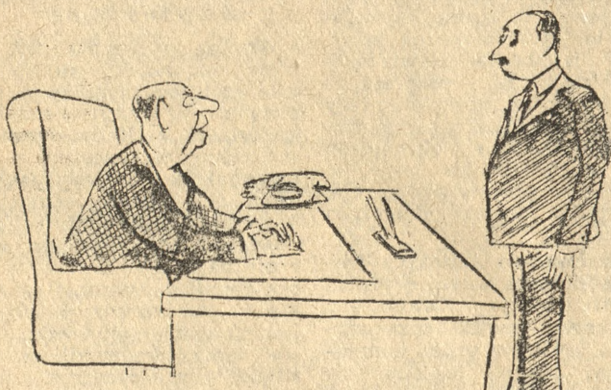
Hokeiści ZSRR przegrali w Sztokholmie

W rozegranym w Sztokholmie hokejowym spotkaniu reprezentacji ZSRR i Szwecji, gospodarze niespodziewanie pokonali zespół radziecki 2:1 (1:0, 1:1, 0:0). Prowadzenie dla Szwedów uzyskał w 16 min. Bengt Lundholm. Drugą bramkę dla gospodarzy zdobył na strzale z niebieskiej linii obrońca Jan Olof Svensson, a strzelcem jedynej bramki dla ZSRR był Siergiej Kapustin. (PAP)

x dalekopisem

W meczu hokeja na lodzie, Polska „A” przegrała z CSRS „B” 2:5 (1:0, 1:3, 0:2), a Polska „B” przegrała z ZSRR „B” 3:10 (2:1, 0:5, 1:4). PAP

HUMOR I SATYRA



— Pracę pana oceniam jako bardzo dobrą. Ja tylko nie znośzę pańskiego płynu po goleniu.

Federacja Socjalistycznych Związków
Młodzieży Polskiej
Rada Wojewódzka w Poznaniu,
zawiadamia, że z dniem 27 marca br.
NASTĄPI ZMIANA NUMERU
WYWOŁAWCZEGO CENTRALI:
543-87 i 586-91.
Nowy numer Centrali: 575-36
1738-K1

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Artykułów Techniczno-Metalowych w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 16 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie przyłącza wodociągowego długości 700 mb z rury ocynkowanej Ø 100 z materiału zleceniodawcy w Oddziale Produkcyjnym naszej Spółdzielni, w miejscowości Cybinka, woj. zielonogórskie.

Termin wykonania prac — do czerwca br.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa z zakresu w/z prac znajduje się do wglądu w Oddziale n. Spółdzielni w Cybince, ul. Dąbrowskiego 25.

Oferty należy składać w przeciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Udział w przetargu mogą wziąć jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Spółdzielnia nasza zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1655-K1

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL” — Poznań, ul. Sowińskiego 29, barak 14 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie i dostawę w terminie do dnia 31 maja 1976 r. urządzenia do rozwijania i krojenia folii.

Prototyp urządzenia oraz dokumentacja konstrukcyjna, znajdują się w Zakładzie Przetw. Tworzyw Sztucznych Poznań, ul. Heweliusza, barak 13.

W przetargu uczestniczyć mogą przedsiębiorstwa państwowe, prywatne i spółdzielcze.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” prosimy składać w okresie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem: Spółdzielnia Inwalidów XX-lecia PRL Poznań, ul. Sowińskiego 29, b. 14.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w Biurach Zarządu Spółdzielni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy. 1331-K1

Praca

Elektryk przyjmie pracę dorywcza, instalacja i naprawa urządzeń. Czesław Starosta, Poznań, Krasińskiego 14. 38718g

Przyjmę 2 ślusarzy - spawaczy, na dobrych warunkach, praca stała. Warszawa, ul. Czerwonoarmiejska 157. 38605g

Dekarzy - blacharzy i pomocników, przyjmę. Wawrzyniaka 26 m. 8. 39935g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39890g.

Uczeń cukierniczy potrzebny, pełne utrzymanie i pokój. Cukiernia, Puszczykowo, Dworcowa 16. 39947g

Przyjmę samodzielnego pracownika ślusarza - spawacza (wieloletni). Do bre wynagrodzenie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39885g.

Przyjmę uczniów w zawodzie krawieckim. Stanisław Studziński, Kostrzyn Wlkp., Rynek 1. 40153g

Dekarzy i pomocników — zatrudnię na stałe, na dobrych warunkach. Tel. 66-01-28. 40165g

Przyjmę pracę na plebanii (bez inwentarza). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40184g.

Ucznia elektryka — zatrudnię. Tel. 599-09, godz. 10-15. 40212g

Potrzebny mężczyzna lub kobieta do hodowli kur, na stałe, na dobrych warunkach. Grzeszkiewicz — Zabinko 15, 62-050 Mosina. 40219g

Małżeństwo przyjmie dorozcownie — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40389g

Kierowcę na Starą, murarza, pomocników — zatrudnię. Zgłoszenia: Poznań, Ciesielska 43. 40407g

Lekcje wyrównawcze - utrwalające (szkoła podstawowa, średnia) pod kierunkiem pedagogicznym. Łomżyńska 15 (Osiedle Warszawskie). 40225g

Studentki Politechniki udzielają korepetycji z matematyki. Tel. 647-95, Kanak. 39964g

Kupno Sprzedaż

Kupię bibliotekę oraz dwa fotele antyczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41671g.

Stare monety srebrne, szablę, broń, kufel do piwa, żyrandol świecowy i inne starocie — kupię, również od osób pozamiejscowych. Poznań, Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 14. 40234g

Kupię wyposażenie gabinetu dentystycznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39859g.

Kupię kołyskę do Fiata 125p. Tel. 32-04-57, po godz. 20. 39894g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40434g.

Oryginalny zegarek kieszonkowy np. z kalendarzem, dzwonieniem lub grawerowany lub emalowany (może być złoty lub uszkożony) także o innych nietypowych cechach — kupię. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40148g.

Pilnie kupię książki W. H. Masters, V. E. Johnson. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40215g

Kupię radio Beethoven. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40240g.

Kupię ogrzewnicę do tuneli foliowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40249g.

Altanę, camping lub szopę oraz deski rozbiórkowe — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40338g

Mebel rzeźbione, serwantkę oszkloną, lampę naftową, broń, wszelkie starocie — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40406g.

Pudełki miniaturowe, rowdowowe, czarne — sprzedam. Tęczowa 4 m. 2 — godz. 17-19. 42546g

Sprzedam magnetofon ZK 240, w bardzo dobrym stanie. Tel. 521-47. 42937g

**SKRADZONO
PIECZĘĆ**
o następującej treści:
Poznański Ośrodek Kardiologiczny
64-600 Kowankówko
k. Obornik Wlkp.
Kardiologia I
336-K2

Wysylam nasiona asparagus springer, 100 szt. 30 zł, sadzonki roczne po 4 zł za sztukę. Ogrodnictwo — Woźniak, 30-222 Kraków 24, ul. Kogucia 9. 688-K2

Skey-terriera 4-letniego z rodowodem, ostrego, sprzedam. Tel. 87-10-08, od godziny 17. 41659g

Sprzedam niemiecką spacerówkę dla bliźniat. Poznańska 24 m. 10, po godz. 16. 41549g

Sprzedam wzmacniacz 40 W i gitarę basową. Adres: Poznań, Rybaki 26 m. 20, po godz. 17. 40140g

Sprzedam nowy taksometr elektryczny „Poltax II” z gwarancją. Koziegłowy k. Poznania, ul. Krótka 9. 39848g

Sprzedam wityrny (antyk). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39873g.

Sprzedam silnik AK 1,5-4 V 3,3 i garaż blaszany. Zura 10/12 m. 3. 39880g

Wielofunkcyjny, wieloczynnościowy z pamięcią minikalkulator elektroniczny firmy Sanyo (Japonia), korzystnie sprzedam. Poznań, ul. Rolna 27 m. 14. 39881g

Sprzedam wtryskarkę pło nową. Poznań, ul. Mostowa 30 m. 4 — Groclak, od godz. 16. 39903g

Sprzedam wózek niemleci-gięboki. Poznań, ul. Marchlewskiego 60 m. 23. 39906g

Sprzedam MZ TS - 250, rok 1975, osłony, bagażniki. Poznań, Wodna 7 m. 2. 40412g

Mikrofon Shure nowy — sprzedam. Tel. 20-36-36. 40435g

Fotel-tapczan, sprzedam. Mateckiego 28 m. 27. 40437g

Akordeon Weltmeister 120, nowy — sprzedam. Mateckiego 28 m. 27. 40436g

Sprzedam chłodzarkę „Pol-lar” 40, san bardzo dobry, cena 1.000,— zł. Poznań, Świerczewskiego 102 m. 8. 40447g

Gramofon „Fonomaster” bez kolumn — sprzedam. Tel. 421-48, po godz. 16. 39995g

Sprzedam buraki pastewne około 4 ton. Poznań — Rataje, Łacina 5. 40164g

Sprzedam gabinet dentystyczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40241g

Sprzedam motocykl MZ-150, z wyposażeniem. Poznań, Wojska Polskiego 64/66 m. 26, bl. IV. 40246g

Dwa nowe fotele obrotowe, bezosowe, sprzedam. H. Nowacka, Bonin, Łazurówka 16 m. 108, od godz. 17. 40277g

Samochody

Sprzedam Fiat 126p. Wła-domość po godz. 14, tel. 33-36-03. 43073g

Sprzedam samochód Audi rok 73, przebieg 30 tys. Poznań, Wolsztyńska 19, tel. 447-61. 42978g

Zastawę 750, sprzedam z wodą wyjazdu. Poznań, Brzask 16c m. 8. 40150g

Lokale

2 pokoje z kuchnią, kwaterunkowe (z przynależnościami, 65 m kw., telefon), w ładnej okolicy, centrum Katowice — zamienię na podobne w Poznaniu. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dla „2402”. 662-K2

Małżeństwo z 5-letnią córką — członkowie SM, wy-najmie pokój z kuchnią, lub używaniem kuchni. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40162g.

Zamienię duże mieszkanie samodzielne — na dwa mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42889g

Domek panom wynajmę. Informacje: Poznań — Brzask 16c m. 8. 40176g

Pracująca, poszukuje pilnie pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39853g.

Mieszkanie 2-pokojowe, komfort, telefon — Grunwaldzka przy targach — zamienie na 3-5-pokojowe, chętnie willowe, z ogrodem (możliwość kupna w rozliczeniu mieszkania). Tel. 613-58, godz. 17-19 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39861g

Pani pilnie poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39893g.

Pokój, kuchnia, korytarz wspólny (2 osoby), 30 m² — zamienie na mieszkanie samodzielne do 40 m² w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39899g.

Gnieźno! Zamienie mieszkanie M-4, nowe budownictwo — na równorzędne lub mniejsze, względnie w starym budownictwie w Poznaniu. Adres: Jerzy Kuczyński, Gnieźno, ul. Czysa 2a m. 12. 39909g

Studentki poszukują pokoju 1 i 2-osobowego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39939g.

Dnia 23 marca 1976 r. zmarła nagle, namiętna Olejami św., moja ukochana żona, mama i babunia, sp.

BRONISŁAWA CWIERTNIA

z domu Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. III. 1976 r. o godzinie 14 w Buku.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Buk, ul. Bohaterów Bukowskich. 43139g

† Dnia 22 marca 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

FELIKS NOGAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Gwiazdździ 26 m. 2. 707

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66

TADEUSZ SCHEIBE

członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się 27 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu św. Jana Vianney, przy ul. Lutyckiej.

W wielkim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Stalingradzka 27. 43326g

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Poznaniu

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW

do klas I trzyletnich szkół zawodowych na rok szkolny 1976/77

w niżej wymienionych miejscowościach i zawodach:

I. W POZNANIU I ZBASZYNKU — W ZAWODZIE:

1. „Kolejarz” o specjalności operator ruchowo-przewozowy kolei (dla chłopców i dziewcząt)

II. W POZNANIU — W ZAWODZIE:

1. ślusarz - mechanik

2. ślusarz - ogólny

3. malarz

4. murarz

5. instalator wodno - kanalizacyjny

6. mechanik urządzeń kolejowych

7. elektromonter taboru kolejowego

III. W GNIEŹNIE — W ZAWODZIE:

1. elektromonter taboru kolejowego

2. mechanik urządzeń kolejowych

IV. W KONINIE — W ZAWODZIE:

1. ślusarz - mechanik

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończony 15 rok życia

2. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej

3. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu

W OKRESIE NAUKI ZAWODU UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

1. Wynagrodzenie:

w I roku nauki — 375,— złotych

w II roku nauki — 600,— złotych

w III roku nauki — 975,— złotych oraz możliwość

otrzymania nagrody kwartalnej w wysokości 20 proc.

kwoty wynagrodzenia kwartalnego za właściwe wykonywanie obowiązków określonych w regulaminie pracy

i regulaminie szkolnym.

2. Odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej, bezpłatne

umundurowanie służbowe, legitymację służbową uprawniającą do 80 proc. zniżki kolejowej na dowolną ilość

przejazdów, 12 bezpłatnych biletów kolejowych na rok,

bezpłatny bilet na dojazd do szkoły, bezpłatną opiekę

lekarską wraz z lekami, deputat węglowy od II roku

nauki, urlop zgodnie z Kodeksem Pracy.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Podanie

2. Dwa życiorysy

3. Dokument urodzenia lub dowód osobisty rodziców do

wglądu

4. Pięć fotografii.

Zapisy przyjmuje się do dnia 30 czerwca br. w Dyrekcji

Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Chudoby 10,

I piętro, pokój 119 (kod pocztowy 61-818).

1679-K1

Nieruchomości

Sprzedam mieszkanie wia-

snościowe M-4, z telefo-

nem, Osiedle Słowiańskie.

Oferty — „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 42434g.

Parcelę 0,5 ha na Ławicy,

wydzierżawie. Adres wsk-

azuje „Prasa”, Grunwaldzka

19 dla 39756g.

Odstąpię działkę pod bu-

dowę z domkiem partero-

wym przy petli w Smo-

chowicach. Warunek miesz-

kanie w nowym lub sta-

rym budownictwie. Oferty

„Prasa” Grunwaldzka

19 dla 39955g.

Zguby Różne

Zakład malarski, przyjmie

zlecenia. Tel. 603-61 — Pło-

karz. 41497g

Sprzedam w Krosinie go-

spodarstwo 16 ha, w tym

6 ha łąki, nadające się na

hodowlę owiec. Oferty —

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 39820g.

Naprawa lodówek. Osiedle

Plastowa 99, tel. 740-87

Łukaszewski. 40755g

Naprawa lodówek. Tele-

fon 33-16-07 — Hajdych.

39532g

Matrymonialne

Pięćdziesięcioletni, rozwie-

dzony, posiadający za-

wód, mieszkanie — pozna

odpowiednią panią, wzro-

stu średniego. Cel matry-

monialny. Oferty „Prasa”

Grunwaldzka 19 dla 39842g

Biuro Matrymonialne —

„Małżeństwo”, 61-707 Po-

znań, Libelta 29 — poleca

swoje usługi w kojarzeniu

małżeństw. Czynne godz.

15-19. 40431g

ANTONINA URBAN

TEATRY

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość” (przedst. zamknięte)
POLSKI — g. 19 „Okapi”
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”
LALKI I AKTORA — g. 17 „Ptak”
Teatr Lalki i Aktora z Opola

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Mr. Majestek” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Zadło” (USA 15 l.)
KDF PALACOWE — g. 15.30
„Dojrzałe grona” (b.o.), g. 17.30
— s. zamknięte g. 19.30 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 15 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Romans jakich wiele” (wł. 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18
„Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.), g. 20.15 „Nie winni o brudnych rekach” (fr. 18 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18
20 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” (fr. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Sza lenstwo miłości” (wł. 18 l.)
GWIAZDA — g. 11, 13 „Poje dy nek potworów” (jap. b.o.), g. 15.30, 18, 20.15 „Honor samuraja” (jap. 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30 „Dulscy” (pol. 15 l.), g. 20 SDEK „Fantom” (seans zamknięty)
MALTA — g. 16 „Noc w Karl-stajnie” (czes. b.o.), g. 18, 20 „Dulscy” (pol. 15 l.)
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Złoty wiek” (ang. b.o.), g. 19.30 „W te dni przedwiosenne” (pol. 15 l.)
OSIEDLE — g. 16 „Jeże rodzą się bez kolców” (bułg. b.o.), g. 19 „Skazany” (b.o.)
PANCERNIAK — g. 19.30 „Ja-rosław Dąbrowski” (pol. b.o.)
RIALTO — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.)
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), g. 17, 19.30 „Niewierna żona” (fr. 18 l.)
TECZA — g. 17 „Lobur” (fr. 18 l.)
19 „Zamek z miasku” (jap. 18 l.)
WARTA — g. 10, 16 „Poje dy nek potworów” (jap. b.o.), g. 12, 14 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.), g. 18 KIF „Portret rodzinny we wnętrzu” (wł. 18 l.), g. 20 DKF „Dyskurs”
WCZASOWICZ (Puszczykowi) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Gdzie się podziało VII kom pania” (fr. b.o.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Mr. Majestek” (USA 15 l.)

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rzym”
ZOO — ul. Książkowa i ul. Zwie-ryniecka — g. 9-18

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Juozas Domarkas (ZSRR), solista — Jerzy Sulikowski (fortepian)

DZURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wai ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie i w miejscach pu-blicznych — tel. 999

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 72-12-61; Osiedle Plastowskie 15, tel. 72-24-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; Pod-stacja polozn.-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Szwarcz — tel. 209 i 544-44

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7-22, tel. 939
Telefon Zaufania — 998 czynny cała doba, al. Marcinkowskiego 6; dyżurny: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opie-kuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51

Apteki tylko dyżurne: nocne: Dąbrowskiego 140; Dzierżyńskiego 349; Głogowska 107/109; Główna 53; Mickiewicza 22; Mazowiecka 12; Korwicka 24; Słowackiego, Staro-łeczna 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba)

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pieciolinii; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Mazowieckie pieśni i tańce ludowe; 10.08 Popularne fragm. instrument. z oper; 10.30 „Z go-ryczy soli moja radość” — fragm. kaskady T. Remiszewskiego; 10.40 Leksykon jazzu; 11.12 Łódzki ko-łowelek muz.; 11.30 Katowice na muz. antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 13 Zespół High Society; 13.15 Moto — sprawy; 13.35 Z mikrofonem przez rzeczowską wieś; 14 Muzyka na wolnej przestrzeni; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonote-ki; 15.35 Studio muzyki instru-mentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualno-ści kultury; 16.35 Fonoservis; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. J. Pruszką; 20.05 Rep. literacki pt. „Jaskółki na zimie”; 20.20 Me-łodie, do których chętnie wracamy; 21.35 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Wiosenne melodie; 22.30 Ludzie wielkiej przyrody — Wśród lodów i śniegów Spitsbergu; 22.45 Mi-ni recital piosenkarzy; 23.10 Ko-respondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu.

Na „Czwartku”

Wszystkie barwy pisarstwa

Czwartki literackie organizowane przez Oddział Poznański Związku Literatów Polskich i Miejską Bibliotekę Publiczną im. E. Raczyńskiego przy współudziale redakcji „Głosu Wielkopolskiego i „Domu Książki” mają już długą tradycję i stałych bywalców.

Wczorajsze spotkanie odbyło się w atmosferze szczególnej — w dniach X Dekady Pisarzy Śro-dowiska Poznańskiego, a gościł na nim jeden z najpopularniejszych prozaików poznańskich, Eugeniusz Paukszt. Jest on au-torem 33 książek, m. in. powieści: „Przejaśnia się niebo”, „Wra-stanie”, „Spowiedź Lucjana Sko-bielia”, „Wszystkie barwy cod-zienności”, „Młodość i gwiazdy”.

Tematem wieczoru było pisar-stwo, które Paukszt traktuje ja-ko posłannictwo społeczne, dzia-łanie na różnych płaszczyznach. Pisarz mówił także o swojej dro-dze pisarskiej i twórczości, w której szczególne znaczenie ma historia. Jej właściwe rozumie-nie pozwala na ujmowanie zja-wisk współczesnych.

SPOTKANIA I DEDYKACJE

Dzisiaj odbędą się kolejne impre-zy poznańskiej „Dekady”. W Księ-garni Literackiej im. A. Mickie-wicza przy ul. Lampowej w Pozna-niu dedykować będą swe książ-ki: Lech Konopiński i Jerzy Kor-czak (godz. 15-18), Gerard Górni-ki (godz. 16-17), Aleksander Rogal-ski (godz. 17-18) i Marcei Kosman (godz. 18-19).

Biblioteka Publiczna im. E. Ra-czyńskiego organizuje w swoich filiach wieczory autorskie. Ze swoimi czytelnikami spotkają się: Edward Balcerzan, Ryszard Danecki, Czesław Chruszczewski, Gerard Górnicki, Bogusław Kogut, Lech Konopiński, Jerzy Mańkowski, Cze-sław Michniak, Ewa Najwer, Józef Ratajczak i Włodzisław Scisłowski.

Imprezy poznańskiej wiosny li-terackiej w Wielkopolsce organi-zuje Wojewódzka Biblioteka Pu-bliczna. Dzisiaj z miłośnikami książ-ki spotkają się: Przemysław By-strzycki (w Buku), Jerzy Cepik (w Kwidzynie), Jerzy Korczak (w Wie-lichowie), Marian Orłowski (w Szwarczku) i Eugeniusz Wachowiak (w Mosinie). (gra)

Poradnia kierowcy

Cotygodniowy dyżur Poradni Kierowcy AW. odbywa się w pi-ątek w godz. 17-19 w lokalu AW przy ul. Mielżyńskiego 16. Odpow-iadzi na pytania z dziedziny mo-toryzacji można uzyskać osobiste lub telefonicznie pod nr. 552-55.

Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.
PROGRAM II: 7.45 Sereńady, di-vertimenta i kasacje; 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy — Pod hale; 9.10 kl. V (jęz. polski); „W teatrze”; 9.30 Gra harfistka U. Mazurek; 9.40 Dla przedszkoli: „Na hali, na hali”; 10 Czytamy Kłasyków — „Duma i uprzedze-nie” — fragm. pow.; 10.30 Konc. orkiestr detych; 11 E. Elzar; 11.30. wiołencelowy c-moll op. 85; 11.35 Postępy w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bał-tyku; 12.05. Czas dobrych gospodar-ców; 12.25 „Maria Przybyłko-Potoczna”; 12.45 Kone. muzyki Biernackiego; 12.45 Kone. muzyki operowej; 13 Dla kl. I i II (wycw. muzyczne); „Ptasie melodie”; 13.20 C. Salzedo: Wariacje na temat antyczny; 13.35 Wokół spraw naszego stołu — magazyn żywno-ściowy; 13.50 Grupa wokalna; 14.10 Wiecej, lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 E. Grana-dos — Wielki Katalończyk; 15 Program dla dziewcząt i chłop-ców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Utwory Claude le Jeune’a w wy-konaniu zespołu „Musica Anti-qua” z Wiednia; 16.10 Kupię, nie kupię — posłuchaj warto; 16.30 J. Talarek; 16.35 z muzyką „Może mieć meza”; 16.50 Radio express; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. li-teracki pt. „Kariera Pawła Chmury”; 17.40 „Gra Warszawska Ork. PR i TV; 18.10 Sibelius: Poemat symf.; 18.40 Rep. ekonomiczny; 19 Studio Młodych. Z cyklu: „Mł-o de pokolenie Polski Ludowej”. Spotkanie na temat: „O miłości prawie wszystkim”; 19.20 Wiersze T. Sliwaka; 19.30 Retransmisja fragm. Koncertu Symf., który od-był się w sali koncertowej Filhar-monii Narodowej 20 lutego br.; 21.20 Pieśni R. Straussa; 21.52 Mu-zyka; 22.10 Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.30 Muzyka ze sta-rych płyt; 23.30 Co słychać w świe-cie; 23.40 C. Debussy: 6 epizatów antycznych.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9 „Sonia i mężczyźni” — odc. pow.; 9.10 Ballady Donovan’a; 9.15 Dylana i in.; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Symfonia uwertury koncertowej; 10.35 Złote lata rock and rolla; 11 Życie rodzinne; 11.30 Ten sta-ry, dobry jazz; 12.25 Za kierow-nicą; 13 Powtórka z rozrywki;

W nowym sezonie żeglugowym

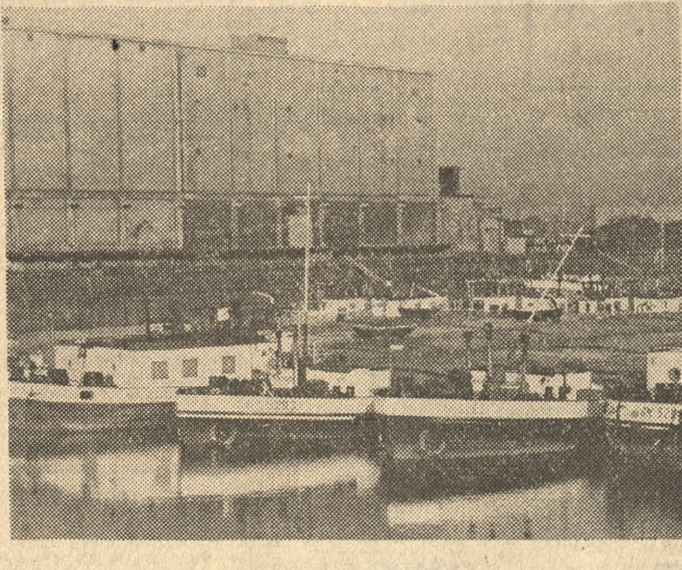
Poznański port handlowy obsłużył pierwsze barki

„BM 5215” zainaugurowała w tych dniach kolejny sezon żeglugowy w poznańskim porcie handlowym nad Wartą. Motorowa barka „Żegluga Bydgoskiej” — dowodzona przez kpt. Edwina Przybytkowskiego — przypłynęła ze Szczeci-na do Lubonia przywożąc dla tamtejszych Zakładów Nawo-zów Fosforowych około 500 ton fosforytów, po czym pusta zamełowała się przy nabrze-żu w Poznaniu. Tu w kilka godzin napełniono ją węglem i wyruszyła z powrotem do Szczecina. W kilka godzin — bowiem w kolejce po załadun-ek poczęły ustawiać się następne „beemki”: 5224, 5284, 5247, przemierzające tę samą trasę (z tym samym zresztą ładunkiem). Tak więc niemal równocześnie z nadejściem ka-lendarzowej wiosny rozpoczął się dla pracowników poznań-skiego portu, po trzymiesięcznej zaledwie zimie, kolejny gorący okres. A że rozpoczęło go nader pracowicie niechaj dowodzi fakt, iż wczorajsze go południa załoga portu obsłużyła 10 jednostek, umieszczając w ich ładowniach ponad 4 000 ton towarów: węgla i kostki granitowej. Dokonano tego przy użyciu jednego z 1,5-tonowej nośności dźwigu jakim obecnie port dysponuje.

Pierwsze barki z Poznania popłynęły Wartą i Odrą do Szczecina a dalej siecią rzek i kanałów NRD i RFN — do Holandii.

Nieźle wypadł tegoroczny start — mówi starszy dyspozy-tor portu Witold Pawlak. — Lecz nałożone na nas na rok bieżący zadania są niemałe. Mamy przeładować 120 000 ton. Gwoli jednak wyjaśnienia: działalność nasza obejmuje nie tylko za — i rozładunek barek, prowadzimy też działalność przeładunkową „naziem-ną” — z wagonów na środki komunikacji samochodowej; dysponujemy tzw. bocznica u-sługową.

Zagladamy do portu. Zaraz po przekroczeniu wejściowej bramy wyczuwa się tu puls ży-wo pracującego organizmu. Na wolnych torach, najbliższych wysokiego nabrzeża, pół tuzina wagonów z węglem, nieco głębiej — drugie tyle z szarymi kamieniami — tzw. tłucz-niem. Przy nich, a także przed ogromną halą magazynu — pa-ręnasie samochodów: bagażo-wek i wielkich platform z kon-



Obecnie w poznańskim porcie stoją dwie barki, natomiast w pełni sezonu żeglugowego cu-muje często po kilkanaście. Fot. — H. Kamza

tenerami. Głośnie okrzyki pra-cujących ludzi. Na wodzie dwie „beemki”: 5209 i 5222. Złote ramię dźwigu systema-tycznie przemierza drogę z wa-gonu do ładowni pierwszej z jednostek. Jeszcze parę godzin i barka będzie gotowa do dro-gi. Dobry drogi — bowiem stan wody na Warcie — 298 cm za-pewnia doskonałe warunki na-wigacyjne; nawet przy maksy-malnym zanurzeniu — 1,7 me-tra — jedzie się „jak po ma-śle”.

Przewija się każdego sezonu żeglugowego przez port handlo-wo przy ulicy Szyperskiej kil-ka-kaset barek. Stąd jednostki z banderą „Żegluga Bydgoskiej”, do której placówka ta należy, wyruszają w Polskę: do Ko-strzyna, Krzyża, Ujścia, Szcze-cina, Wrocławia, Koźla, Kędzie-rzyna, Opola; stąd wypływają na trasy europejskie: do NRD, RFN, krajów Beneluxu, Szwaj-carii, Francji. Tutaj ze wszy-stkich tych miejsc przybywa-ją.

Co zabierają na swoje po-kiady, a ściślej do trzech po-jemnych (mieszczących w su-mie do 500 ton towarów) ła-downi? Gdyby chcieli wymie-nić wszystko przyszłoby spo-rządzić wcale pokaźną listę; najczęściej wszakże statki że-glugi śródlądowej wozą: wę-giel w różnych odmianach, ce-ment, żwir, kamienie, siarkę,

mentów konc. symf., który od-tył się w sali koncertowej Filhar-monii Narodowej 20 lutego br. (stereo ogóln.); 21.20 Debussy (stereo ogólnop.); 21.40 A. Rubinstein (ste-reo ogólnop.); 22.30 „Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów”; 22.53 Jazz.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język polski, 1. 15: „Romantyzm w Pol-sce”; 6.30 — TTR — Chemia, 1. 17: „Węgiel i krzem” (kol.); 9.35 — „Detektyw ze stacji Union” — film fab. prod. USA; 11.05 — Dla szkół — Wychowanie obywatel-skie dla kl. VII: „Ludzie dobrej woli”; 12 — Dla szkół — Wychowa-nie obywatelskie dla kl. VIII: „Polska w RWP”; 12.45 — TTR — Język polski, 1. 15 — Kazimierz Dzierżawski: „Pieśń metrow od Sahary”; 13.25 — TTR — Ma-tematyka, 1. 23: „Pogotowie Hecynum. Ilorazu i polezi”; 14.40 — Politechnika — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Zadania z planimetrii” — cz. II. Wykl.: doc. dr. hab. G. Majchrowska; 15.50 — NURT — Pedagogika: „Gry dydaktyczne” — cz. I. Wy-klad doc. dr. Krzysztofa Krusze-wskiego; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”: 17 — „Pora na Telefora”; 17.35 — „Malar-stwo i film”; 18.20 — TV Informa-tor Wydawniczy; 18.50 — „Czł-o-wiek a przyroda”; 19.05 — „Małe cuda wielkiej przyrody” — radz. film dok. (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiado-mości sport. (kol.); 20.25 — Teatr Małych Form — Irenuszka Iredyń-ski; „Terrarium”; 21.05 — „Drogo-wskazy”; (kol.); 21.50 — „Dziennik (kol.); 22.05 — „Czas i ludzie” — Epoka braci Lumiere.

PROGRAM 2: 16.05 — Jęz. angielski w nauce i technice, 1. 25; 16.35 — „Konsylium” — cz. I; 17.05 — „Tuzin”; 17.20 — Teleturniej; 17.30 — „Detektyw ze stacji Union”; 17.40 — film fab. prod. USA; 19 — „Te-leoskop”; 19.20 — Dobranoc i Dzie-nik (kol.); 20.15 — Wiadomości sport. (kol.); 20.25 — „Konsylium” — cz. II; 20.40 — „Czego człowiek może się nauczyć od przyrody”; 20.50 — program z cyklu: „Urania”; (kol.); 21.10 — „24 godzinny”; (kol.); 21.20 — „Późna wiosna” — jap. film fab.; 22.05 — Jęz. rosyjski, 1. 24 (kol.); 23.35 — NURT — Nauki po-lityczne.

FOTOGRAFIKA

Obrazy doskonałe

Dzięki współpracy Wielkopolskie-go Okręgu Związku Polskich Ar-tystów Fotografików z frankfur-tkim Kulturbundem (NRD), co pe-wien czas mamy w Poznaniu oka-żać poznańskich twórców osiągnię-cie autorów z Odry. Obecnie w sa-lonie PTF przy ul. Fredry prezen-tuje swe fotografie Rudolf Hart-metz.

40 zdjęć to przegląd osiągnięć R. Hartmetza w takich tematach jak: portret, akt i pejzaż. Podobnie jak wielu innych autorów z NRD i gość z okręgu frankfurckiego ho-duje realizmowi. Nie unika wszak że stosowania rozmaitych środków wyrazu. Zaprezentowane zdjęcia to wypowiedzi daleko odbiegające od schematu. Stawiają go w rze-dzie twórców z powodzeniem pró-bujących swego rodzaju ujęcia tematu. Jest może R. Hartmetz nieco tra-dycyjny w portrecie, ale odbiega od tego w akcie. Tutaj jego pra-ce są niezwykle subtelne, w szere-gu przypadków pozbawione sche-matyzmu. Autor unika też czyste-go formalizmu, stara się dodać swym zdjęciom nastrojowości. Wi-doczne jest to szczególnie w przy-padku pejzażu.

Godna podkreślenia jest tra-fność w zestawieniu sugestywnych ciągów tematycznych. Nadto R. Hartmetz ujawnia się widzowi ja-ko fotograf precyzyjny, sumienny w warsztatowym dopracowywaniu zdjęć, zwłaszcza w należytym ci-niowaniu poszczególnych płasz-czyzn i wydobyciu istotnych szczegółów. Dzięki takiemu war-sztatowi i dużej precyzji w dobie-raniu środków wyrazu oglądamy obrazy wręcz doskonałe.

E. C.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 17 — wykład pt. „Ruch kulturalno-oświatowy w Wielkopolsce w latach zabor-ów” w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — Stary Rynek 3 (Od wach); ● godz. 17 — zebra-nie ogólna emerytów ZNP — Poznań-Grunwald, w Szkole Podstawowej nr 9, ul. Łukaszczyka.

● Pałac Kultury, Wielkopolski Klub Hobystów oraz Redakcja „Expressu Poznańskiego” organi-zują 11 kwietnia w salach Pałacu Kultury i Poznanskiego Targi Róż-ności. Targi mają charakter im-prezy kolekcjonerskiej na zasa-dzie: kuno — sprzedaż — wymia-na. Udział w nich mogą brać wszyscy amatorzy staroci i osób liwości.

Osoby pragnące wziąć udział w Targach w charakterze wystaw-ców, proszone są o zgłaszanie się w Sekcji Uczestnictwa Pałacu Kultury pokój 51, tel. 650-41 w. 153 (godz. 8.00-20.00) najpóźniej do dnia 6 kwietnia br.

Warto o tym wiedzieć

Cc ma począć samotny chory?

Cc ma począć człowiek, który mieszka samotnie i zachorował, ale nie tak ciężko aby otrzymać przekaz do szpitala. Uzyskał zwolnie-nie lekarskie na kilka dni, ku pił po drodze medykamenty oraz jedzenie na dwa trzy dni, wreszcie doznał do mieszka-nia, by się położyć. Kuruje się sumiennie, ale skończyły się zapasy żywności i oto pro-blem: trzeba wstać i pójść po zakupy. Ale co będzie jeśli w tym czasie „przyjdzie kontro-la” z zakładu pracy w celu stwierdzenia, czy ich chorują-cy kolega — zgodnie z zalece-niem lekarza — leży? Narazić się na utratę wypłaty „choro-bowego”, czy raczej przymie-rać głodem?

Taki dylemat przedstawił nam do rozstrzygnięcia Michał G., powołując się na zamiesz-czony w „Głosie” z 14. II br. artykuł, w którym przedstawiłmy opinię Działu Orzecznictwa Wielkopolskiego Zespołu Specjalistycznego Medycyny Przemysłowej w podobnej sprawie. (W artykule „Z zalece-niem „leżeć” — omówiony był przypadek Marioli, której w czasie choroby kontrolerzy nie zastali w domu, z czego za-kład pracy zamierzał wyciągnąć wobec chorej konsekwen-cje.)

Z listu Michała G. wynika-ło, że w poprzednim artykule sprawa nie została dostatecz-nie wyczerpująco przedstawio-na, co z kolei mogło niektó-rych czytelników doprowadzić do przesądzenia, że „lepiej umrzeć z głodu, niż narazić się komisji zakładowej”.

Raz jeszcze zwróciliśmy się zatem do wymienionego wyżej Zespołu o ponowne, bardziej szczegółowe naświetlenie za-gadnienia. Oto, czego się dowi-edzieliśmy od kierownika Dzia-lu Orzecznictwa dr. Antoniego J. Dmochowskiego, a co powin-

no rozproszyć wszelkie na ten temat wątpliwości.*

Przed wszystkim kontrolę domową należy przeprowadzić w szczególności u tych pracow-ników, co do których istnieje domniemanie, że niewłaściwie wykorzystują zwolnienie lekar-skie. Kontrola powinna pole-gać na ustaleniu, czy chory wykorzystując na to okres zwolnienia, nie wykonuje ja-kieś pracy, lub takich czyn-ności, które mogą przedłużyć czas niezdolności, bądź też czy nie narusza w inny sposób wskazań lekarza?

Komisja z zakładu pracy po-winna jednak uwzględnić wa-runki życiowe i rodzinne cho-rego, a mieszkającym samot-nie udzielić niezbędnej pomo-cy oraz zawiadomić zakład pra-cy o ewentualnej konieczności zorganizowania dalszej opieki. Nie uważa się też za niezgod-ne z zaleceniami, jeśli nawet obłożnie chory pracownik wy-konywał czynności, nie z bę-d-ne dla zaspokojenia swych potrzeb życio-nych, lub na czas leczenia wyjechał do rodziny. W przy-padku jego nieobecności w do-mu, kontrolę należałoby pow-torzyć aby wyjaśnić powód tej nieobecności.

Zatem przepisy bynajmniej nie traktują sprawy jedno-stronnie. Przeciwnie, nakazują — szczególnie w stosunku do osób samotnych — brać pod uwagę sytuację i warunki, w jakich się chory znajduje. Są więc w pełni humanitarne i tak właśnie powinny być in-terpretowane. (zk)

*) Zagadnienia kontroli wyko-rzystywania zwolnień lekarskich szczególnie określa i wyjaśnia za-rodzenie Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, opublikowane w numerze 42 Monitora Polskiego z 31. XII 1974 r., pozycja 263.